Nr. 257 (z dod. por.). Dnia 17 września Wtorek. Dnia 5 (17) września 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Eranciszka (po-franciszkańskim) przed ołtarzem i ku czci św. Józefa z Kopertynu we Włoszech odprawiona zostanie uroczysta wotywa,

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jeden z głównych organów dzisiejszego rządu serbskiego, *Srpska Nezawisnost*, ostrzega Turcję „przed austro-węgierskiemi intrygami, ponieważ ujmującej sąsiadeczce" — tak nazwaną jest monarchia habsburska — „o to tylko chodzi, aby podszczuwać bułgarów przeciw serbom. Ponieważ z proklamacją królestwa nie powiodło się, usiłuje teraz Austrja zwrócić uwagę bułgarów na Macedonję, dobrze o tem wiedząc, że sprawa ta zelektryzowałaby wszystkie umysły w Serbji. Austrja obrała Macedonję za jabłko niezgody między obydwoma ludami bałkańskiemi." *Srpska Nezawisnost* ostrzega Turcję przed łatwowiernem podawaniem ręki pomocnej rządom książęcym w Bułgarji. Wszelkie poparcie dzisiejszej Bułgarji jest poparciem planów Austrji, które zarówno są niebezpiecznemi dla Serbji, jak Turcji.

Ten sam temat uprawia wychodzący w Szabacu *Liberal*, w sposób tylko grubszy i obelżywszy.

W Belgradzie zresztą wszystko skupia się obecnie w oczekiwaniu królowej Natalji. Na Terasji i w bazarach nie mówi się o niczem więcej, prócz o powrocie matki królewskiej. Szowiniści jej stronnictwa liczą godziny i minuty spodziewanego nadejścia depeszy z Jałty o wypłynięciu królowej na „Erikliku"; przezorniejsi kiwają znacząco głowami; widocznie im się nie podoba, że ani rejencja, ani rząd nie uczestniczą w przygotowaniach do przyjęcia i że przyjęcie to, jakkolwiek serdeczne i tłumne, nie będzie miało charakteru urzędowego. Są i tacy, którym się marzy, że król Milan przerwie kurację w Karlsbadzie i doskoczy jeszcze w porę do konaku belgradzkiego, aby, korzystając z zastrzeżonych sobie praw ojcowskich, zabrać syna— na wystawę paryską. Królowa Natalja opuścić miała Jałtę onegdaj; jeżeli w ostatniej chwili nie przeważyły nowe jakie względy i wpływy, w ciągu dnia dzisiejszego otrzymamy zapewne depeszę o zaszłym fakcie niewątpliwej doniosłości politycznej.

Z Bukaresztu donoszą o ciągłych rozterkach włonie gabinetu, którego firmą jest Łazarz Katardżi, a duszą burzliwy Vernesku. Minister sprawiedliwości, Gherazzi, opuścił już dawno Bukareszt pod pozorem potrzeby szukania balsamicznych powiewów łąk i lasów, a na wszystkie listy i depesze Katardżia, naglące do powrotu, odpowiada żądaniem dymisji. Tę samą piosnkę śpiewa minister oświaty, Boeresku, który zastępuje Gherazziego i pokłóciwszy się z prefektem Belgradu uczuł tęsknotę do życia prywatnego, które nie wprowadza tak często w konflikty z sumieniem i sprawiedliwością.

Dymisją grozi co więcej najwybitniejszy z członków gabinetu Katargia, minister spraw zewnętrznych Lahowary, któremu nie podobają się umizgi prezesa gabinetu do grupy liberalnych dyssydentów i projekt wciągnięcia do ministerjum przedstawiciela tejże, Cozadiniego. Powiadają powszechnie nad Dymbowicą rumuńską, że sytuacja wyjaśni się i uspokoi dopiero wtenczas, gdy przyjdzie do kompromisu pomiędzy Carpem i Bratianem.

Br. Z.

Obrady prawników.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego.*)

Lwów, d. 12-go września.

Lista obecności członków zjazdu, w chwili otwarcia obrad, dosięgła cyfry 400. Poznanie się przy dźwiękach orkiestry miejskiej w Kasynie odbyło się zgodnie z programem.

O godz. 10-ej wielka sala ratuszowa zaczęła się napełniać. Galerje zajęły damy.

O godzinie 11-ej rano otworzył posiedzenie prof. Piętak. Mówca zwrócił uwagę na znaczenie i pożyteczność obrad. Celem ich uobyczajenie społeczne człowieka, zbliżenie się do ideału w myśl ulpianowskiego: *honeste vivere, alterum non laedere, suum cuiqne tribuere.* Współdziałają tu praktyka i umiejętność, stanowiące podstawę dla zmian prawodawczych. Łączność tych czynników jest niezbędną potrzebą; ona to sprowadza i łączy uczestników dla wspólnej wymiany myśli, ona też przy pomocy nowej metody doświadczalnej niejedną trudność usunąć pomoże. Z tą myślą i z tem życzeniem mówca wita zebranych.

Z kolei przemawia prezydent miasta. Wspólność podstaw naukowych zapowiada pracę pożyteczną i płodną. Celem jej—*fiat justitia.* Mówca zachęca do dzieła i przesyła „Szczęść Boże."

Na prezesa zjazdu dr. Piętak proponuje dra Fr. Smolkę, na wiceprezesów zaś pp. Włodzimierza Spasowicza, prof. Fr. Kasparka i prezydenta sądu wyższego, Simonowicza. Obrani przez aklamację zajmują miejsca, poczem prezydujący otwiera posiedzenie i powołuje na sekretarzy dra: Ernesta Tilla i dra Abrahama. W dalszym ciągu prezes komitetu zjazdowego proponuje na przewodniczącego sekcji prawnej prof. Zolla, a na przewodniczącego sekcji

Czem Francja zwycięża?...

Niemcy powszechnie utrzymują, że pobili francuzów w r. 1870-ym swemi szkołami ludowemi; z większą atoli prawdą dziś powiedzieć można, że obecna wystawa francuska pobija świat przemysłowy Europy i Ameryki — szkołami fachowemi i municypalnemi. W nich to rzemieślnik francuski odbywa studja rysunku, nabiera gustu, kształci smak i poznaje na dokładnych wzorach historją stosowania sztuk pięknych do przemysłu. Tem łatwiej mu to przychodzi, iż wzory te są wytworem jego rodzimej sztuki francuskiej, po za którą może dlań nic więcej nie istnieć. Pomijając bowiem świat starożytny — klasyczną Grecję i Rzym — cała historja *przemysłu artystycznego* jest dziedziną Francji—pracą i genjuszem jej synów.

Nabyte uzdolnienia odziedziczają się sposobem *atawistycznym* lub wprost dziedzicznym z pokolenia na pokolenie. W ten sposób kolejno powstawały i rozwijały się: szkoły stylowe Henryka IV-go, Ludwików: XIV-go, XV-go i XVI-go, Dyrektorjatu i Cesarstwa. Są to etapy sztuki francuskiej przez Europę tylko naśladowanej. Przewroty polityczne i wielkie wojny, jakie w ostatniem stuleciu (od r. 1789) Francja prowadzić była zmuszoną, nie wykoleiły tego narodu z drogi jego pracy *przemysłowo-artystycznej.*

Po ciężkim pogromie r. 70-go, kto dziś ogląda Francję, ten prawdziwy rozkwit przemysłu, olbrzymi wzrost bogactwa narodowego, zdumionym być się zdaje żywotnością tego narodu!

Wieża Eiffel i przyrządy Edissona — są to *great attraction* obecnej wystawy. Już zdala ginąca w obłokach wieża robi imponujące wrażenie. Inicjatywę zbudowania wieży 300 metrów wysokości miało wielu przed Eifflem. Pewien inżenier angielski robiąc plan wieży, napsał tyle papieru, że mu w końcu tego materjału zabrakło. Nie mógł jednak odnaleźć stosownej podstawy i cały plan porzucić musiał. Eiffel studjując wiadukty kolei nadbrzeżnej włoskiej (w pobliżu Nizzy) zdołał obliczyć wymiary kwadratury wymaganej podstawy.

Obecnie inżenierowie angielscy, podrażnieni niepowodzeniem, kuszą się o zbudowanie wieży na 600 metrów wysokiej. Czy ten projekt uda się im do skutku przywieść — jest rzeczą wielce wątpliwą — wobec dzisiejszego stanu nauki meteorologji, która jakkolwiek poucza, iż siła prądów atmosferycznych zwiększa się w stosunku do wysokości, ale tej siły oznaczyć nie jest zdolną.

Po zamknięciu wystawy, jak się rozpoczną studja meteorologiczne na wieży Eiffel, być może prawa siły prądów wiatru będą ściślej ujęte i wykazane, a wówczas i wytrzymałość materjału da się obliczyć.

Wieża Eiffel kosztowała 10 miljonów franków, już dziś akcjunarjuszom wypłacono 95% kapitału, a do 1-go września niewątpliwie cały wkład wypłacony będzie. Po 20 tu latach wieża przechodzi na własność Paryża bezpłatnie. W nagrodę uznania swej pracy p. Eiffel na obecnym kongresie inżenierów został mianowany prezydentem.

Wieża mieści się u głównego wejścia na wystawę, mając przed sobą z jednej strony pałac Trocadero, z drugiej pałac wystawy (Le Dôme). Przepyszny to jest widok w dzień, ale iście czarodziejski w nocy, gdy różnokolorowe elektryczne fontanny bić zaczynają, przy wspaniałej iluminacji Trocadero, pałacu (Le Dôme) i wieży.

Minąwszy wieżę — na środku placu wystawy — kolosalny posąg Rzeczypospolitej, opartej na lwie z różczką oliwną w ręku, uprzejmie wita na tym popisie pracy powszechnej. Po za nią u głównego portyku wejścia, z jednej strony wznosi się apoteoza r. 89-go, z lewej zaś strony śpiżowy posąg Joanny d'Arc z dobytym mieczem strzeże wejścia.

A dalej, wokoło, seciny posągów i pomników już to z dziejów walki z ostatniej wojny, już to z dziejów Francji w ogólności. Pomiędzy innemi wyróżnia się śliczny pomnik jen. Denforta, dzielnego obrońcy Belfortu, płaskorzeźba Konstytuanty, wyobrażająca słynnego mówcę Mirabeau w chwili, gdy powiada: „Myśmy przyszli tu z woli ludu, i nie wyjdziemy ztąd jeno wyparci bagnetami".

Wystawa obecna ma wielce pouczające, dydaktyczne znaczenie, a zarazem uprzyjemniające, francuzi bowiem umieją łączyć zabawne z pożytecznem. Z jednej strony różne teatra i sceny międzynarodowe, skoczki i tańce (brzucha i piersi), z innej wydziały poważnej pracy, przemysłu i nauki. O tej pierwszej części wogóle zamilczeć wolę. Dzicy bowiem zawsze są dzikimi czy w teatrze, w domu, lub na ulicy. Nic godnego uwagi w tem nie ma.

Tak zwany pałac maszyn zajmuje na wystawie najpokaźniejsze miejsce. Są tu owoce wielkiego przemysłu Francji. Tu przed widzem, bez pomocy ręki ludzkiej, maszyny wyrabiają miazgę z gałganów, w dalszym ciągu papier, na którym bezzwłocznie drukuje pośpieszna maszyna *Le petit journal* 40,000 egzemplarzy na godzinę; ta sama maszyna odrzyna, składa i gotową gazetę odrzuca, którą bezpłatnie rozdają widzom. Inna znów maszyna rozrywa wełnę i gałgany, przędzie z tego, oraz układa apreturę w oczach naszych. Po nad głowami w tym czasie poruszają się olbrzymie żelazne mosty (z ludźmi) za pomocą elektryczności.

Sam pałac maszyn przedstawia kolosalną budowę, której szczyt, pokryty żelaznym oszklonym dachem, obliczonym na zmiany 50° temperatury. Dach złożony jakby z konch na zawiasach u podstawy, a luźno oparty u góry, jest w możności rozszerzania się i zwężania.

* * *

W środku pałacu maszyn zajmuje poczesne miejsce Edison ze swemi lampami elektrycznemi i telefonami, z fonografem, mimeografem i telefotem. Istny *ósmy* cud świata, gdyby tamte siedem miały istotne uznanie.

Więc telefon przenosi śpiew z opery; mimeograf bez farby i tuszu powtarza 3,000 razy wypisane ołówkiem wyrazy; fonograf znaczy na walcu dźwięki głosu ludzkiego, a telefot przy obrocie walca z tym samym akcentem je powtarza. Tym sposobem mo

ekonomicznej prof. Kleczyńskiego. Następuje wybór komisji rachunkowej, powitanie obecnego na posiedzeniu ekonomisty, Józefa Supińskiego, przyjęcie regulaminu, oraz na wniosek prof. Kasparka wysłanie telegramu do pierwszego prezesa, hr. Augusta Cieszkowskiego.

O godzinie 11-ej zabrał głos referent, dr. Witold Skarzyński, i przedstawił szkic historyczny rozwoju rolnictwa w Prusach i ogólny pogląd na obecne położenie tak większej, jak i mniejszej własności ziemskiej tamże.

Na tym referacie posiedzenie ukończono, po południu zaś, o godzinie 4-ej, wznowiono obrady w gmachu uniwersytetu już z podziałem na sekcje. Pierwszą czynnością było ukonstytuowanie prezydjów w obu sekcjach, które wypadło w ten sposób: na zastępców przewodniczącego sekcji prawnej, na wniosek prof. Piętaka, powołano mecenasa Józefa Brzezińskiego i prezydenta sądu, Jasińskiego; na sekretarzy: dra Paszkowskiego, prof. Oswalda Balcera, adw. przysięgłego, Marczewskiego, i dra Piotra Stebelskiego. Wreszcie uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłych i mecenasa Wierzchlejskiego, prof. Fiericha, prof. Kasznicy i prof. Szymanowskiego. W sekcji ekonomicznej obrano na zastępców: posła Szczepanowskiego i dra Skarzyńskiego; na sekretarzy pp.: dra Milewskiego, docenta Głąbińskiego, dra Bindera z Wiednia i dra Kłobukowskiego.

Zapowiedziany przez dra Tadeusza Pilata referat„ o obecnym stanie własności ziemskiej w Galicji i o kierunkach zmian, jakie się w nim objawiają, z powodu nieprzybycia sprawozdawcy nie przyszedł do skutku.

Referat Spasowicza, wypowiedziany na pierwszem posiedzeniu sekcyjnem, przy udziale jednak wszystkich uczestników, obejmował obecny stan ziemstwa w gubernjach Cesarstwa russkiego i projektowanych w ziemstwie reformach. Temat ten, znany nam bliżej, zainteresował żywo słuchaczów. Prelegent rzucił naprzód światło na stosunek trzech głównych reform Cesarza Aleksandra II-go, a mianowicie: włościańskiej, sądowej i ziemskiej; w dalszym ciągu zaś wykazał dążenie rządu russkiego pod koniec panowania Cesarza Aleksandra II-go do zreorganizowania administracji miejscowej na nowych podstawach (komisja Kochanowa).

Następny prelegent, Szczepanowski, obrał sobie za temat rzecz o zastąpieniu kosmopolitycznej nauki gospodarstwa społecznego przez szkołę swojską (w myśl teorji Supińskiego). Z werwą krasomówczą referent zwrócił uwagę na wyjątkowe położenie Galicji, niemożność zastosowania do niej jakiejbądź teorji ekonomicznej, poczem uzasadniał na przykładzie Szkocji, jak dalece teorja Adama Smitha jest wynikiem tego ducha indywidualizmu i krwiożerczości, hamowanej przez wierzenia religijne, której dobrym wyrazem jest godło Szkocji—łodyga bodiaku. Natura słowiańska jest bardziej łagodną, kontemplacyjną i wymaga pobudzenia, podniety, a te znaleźć może w jasno skreślonych zasadach ekonomiki.

W dyskusji zabrał naprzód głos adw. Kamiński, który w sposób dowcipny zaznaczył, że nauka jest zawsze i dla wszystkich jedną, nie ma bowiem techniki angielskiej, francuskiej i t. d., lecz tylko technika ogólno-ludzka. Uwzględnienie warunków specjalnych wchodzi w zakres nauki, i nie wyczerpuje się aż do potrzeby osobnej szkoły ekonomicznej. P. Grendyszyński z Petersburga zaznacza, że spór pomiędzy referentem a p. Kamińskim polega na nieporozumieniu, referentowi bowiem chodziło nie o naukę ekonomji, ile o ekonomję stosowaną, pedagogikę społeczną i politykę ekonomiczną. Uczestnik zjazdu Pawlikowski podnosi potrzebę stworzenia nowej teorji, przewodniczący zaś prof. Kleczyński wyjaśnia zaszłe nieporozumienie i o godz. 8-ej obrady zamyka.

Uczestnicy zjazdu zeszli się o godz. 9-ej wieczorem na raucie w salonach ratusza, gdzie z udziałem dam bawiono się do godz. 12 ej w nocy.

(*Dok. nast.*)

Elektryczność dla wszystkich.

Oświetlenie elektryczne i przesyłanie siły na odległość nie od dziś zajmuje żywo uwagę elektrotechników świata całego.

Względy bezpieczeństwa od pożaru, hygjeny, taniości, łatwości wytwarzania, praktyczności wreszcie w wytwarzaniu dają elektryczności ogromną przewagę nad wszystkiemi bez wyjątku sposobami oświetlania.

Do oświetlania przestrzeni mniejszych, zamkniętych, jako to: teatrów, sal koncertowych, restauracyj, mieszkań, sklepów, biur, warsztatów, przeważnie używane bywają lampy żarowe, w których wytwarza się płomień przez żarzenie się pręcika węglowego w naczyniu szklanem, absolutnie pustem. Lampy te palą się równo, spokojnie, podwyższają temperaturę w stopniu nader słabym, wyłączają wreszcie zużycie powietrza przez pochłanianie tlenu, ztąd też odpowiadają wszelkim warunkom hygjeny.

Na ulicach jednak, w hallach targowych, wielkich fabrykach, wszędzie, jednem słowem, gdzie idzie o wielkie natężenie światła, używane bywają lampy łukowe, których zasadą jest rozżarzanie do białości przez prąd elektryczny dwóch, naprzeciw siebie umieszczonych sztabek węgla. Wszelkiego rodzaju zaś lampy elektryczne odznaczają się pod względem technicznym tem, że za pociśnięciem jednego guzika przyrządu elektrycznego można wywoływać lub wstrzymywać promieniste oświetlenie kilku lub kilkunastu lamp. Ze stacyj centralnych w jednej chwili powoływane bywają do działania całe grupy lamp, rozmieszczonych na ulicach lub w miejscach zamkniętych.

Przesyłanie elektryczności na odległość, jako źródła światła lub motoru, ma głównie na celu rękodzielnictwo i przemysł drobny, gdyż przy odpowiedniem urządzeniu stacyj centralnych niezmiernie łatwem jest zaprowadzanie elektrycznych maszyn do szycia lub toczenia, tak pojedyńczych, jak i w całych fabrykach. Elektromotor zajmuje bardzo mało miejsca, nie wymaga żadnych szczególnych urządzeń, żadnych komunikacyj rurowych. Obsługa elektromotora jest prawie żadna, a do napięcia lub przerwania siły obrotowej wystarcza, tak samo jak w lampach, naciśnięcie odpowiedniego guzika. Nadto elektromotor nie sprawia hałasu, a koszta dostarczania siły równają się zaledwie $^1/_3$ kosztów równie silnej maszyny gazowej lub parowej. Ten sam prąd, który wieczorem oświetla mieszkanie lub fabrykę, w dzień porusza maszyny do szycia, pompy, wentylatory itp. itp.

Stacjami centralnemi nazywamy urządzenia elektryczne, które dostarczają znacznej ilości prądu do szeroko rozgałęzionej sieci przewodników. Wzorowo urządzone są pod każdym względem stacje centralne berlińskie. Dostarczają one za pomocą podziemnej sieci drutów miedzianych prąd do 36,000 lamp żarowych i łukowych, oraz do poważnej ilości elektromotorów. Zapotrzebowanie jednak wzrasta tak silnie, że już obecnie zarząd Towarzystwa ujrzał się zmuszonym do powiększenia produkcji prądu i do trzech stacyj czynnych w chwili obecnej przybywa czwarta, rozmiarami swemi znacznie przewyższająca dotychczasowe.

Koszta prądu, dostarczanego przez Towarzystwo berlińskie, wynoszą 4 fenigi za godzinę od lampy żarowej o sile 16-tu świec i w tym stosunku od lamp silniejszych łukowych. W cenie powyższej mieści się już zamiana lamp żarowych i węgle do łukowych. Elektromotory kosztują o 20% taniej. Ilość zużytego przez konsumenta prądu obliczana bywa przy pomocy elektromierza, ustawionego w mieszkaniu.

Ogromna ilość wentylatorów, exhaustorów w teatrach, restauracjach, maszyny do szycia, krajania sukna i t. p. wprowadzana bywa oddawna w Berlinie w ruch przy pomocy elektryczności, wytwarzanej na stacjach centralnych. W szwalniach i magazynach mód całe sale bywają zastawione rzędami tych maszyn, poruszanych przez małe elektromotory o sile $^1/_{10}$ konia, a umieszczone pod stolikami. Szwaczka, poruszając na prawo lub lewo rączką regulatora, wprowadza maszynę w ruch, zmniejsza dowolnie lub powiększa ruch obrotowy. Drukarnie, litografje korzystają z elektryczności nader często, a windy towarowe, osobowe, pompy wreszcie obsługiwane są niemal wyłącznie przez elektromotory.

Poza tem poruszane być mogą przez elektryczność tokarnie, wentylatory w mieszkaniach prywatnych, młyn-

---

żemy głos i akcent drogich sobie osób uwiecznić na długie lata na bezdusznym i martwym walcu.

Któż to jest tym czarodziejem, co zwabia tłumy z obu półkuli świata?

Jest to sobie skromny Edison, co nie przebył żadnej szkoły (uniwersytetu), niemający żadnego wychowania, nie rozumiejący żadnego obcego języka. W 10-ym roku życia sprzedaje on na stacji pomarańcze i zapałki, w 12-ym redaguje gazetę kolejową pod szopą, a w 20-ym jest już wynalazcą telefonu, sposobem prawie przypadkowym.

Dzisiaj jest to pan wielomiljonowej fortuny i dawny roznosiciel zapałek ma obecnie najładniejszy pałac w Ameryce.

Zdumiewające jego *wynalazki* w każdym razie nie są naukowemi *odkryciami*. Ale tak to już jest na świecie, że *wynalazcy* za życia zbierają owoce swej pracy, ginąc po śmierci w zapomnieniu; *odkrywcy* zaś, za życia nieznani, błyszczą po śmierci jako gwiazdy przewodnie, znaczące etapy wiedzy ludzkiej. Nikt Edisonowi nie napisze na grobowcu: „wstrzymał słońce, wzruszył ziemię"; albo: „Bóg rzekł: niech przyjdzie Newton — i stało się światło" („*Let Newton be, and was Light*").

Pozostawiając opisy tej bogatej halli maszyn ludziom kompetentnym, pomijam owe kolosy nowożytne o sile 6,500 koni, pomijam piękną galerję bronzów, przepyszne gobeliny, oraz niezrównanej piękności porcelanę sewrską, którą ojczyzna Palissy'ego słusznie pysznić się może; pomijam wielkiej zasługi wydawnictwa ludowe księgarzy paryskich, gdzie po 15 centymów sprzedają atlasy geograficzne i historję Francji — chwilowo zatrzymać się muszę nad wielce pomysłowem tego rodzaju przedstawieniem naszego planety Ziemi, w jednej miljonowej części jej objętości.

* * *

W oddzielnym budynku za pomocą windy—publiczność ogląda globus ziemi do $^1/_{1000000}$ zmniejszony. Zatem cały obwód tego globusu równa się 40 metrów odpowiednio do 40,000 kilometrów obwodu ziemi; każdy milimetr odpowiada jednemu kilometrowi. Średnica globusu wynosi 12 metrów i 732 centymetrów, odpowiednio do 12,732 kilometrów istotnej średnicy ziemi. Spłaszczenie u biegunów wynosi zaledwie na globusie 21 milimetrów—odpowiednio do 21 kilometrów spłaszczenia ziemi. Na tym globusie niemniej są oznaczone głębie mórz i oceanów, wyróżniane barwami na 2,000, 3,000, 4,000, 5,000, 6,000, 7,000, 8,000 metrów i więcej. Gdyby na wzór ziemi miał się obracać globus—to na jego równiku ruch ten byłby zaledwie dostrzegalny, równałby się na sekundę ½ milim. odpowiednio do ½ kilometra, jak to się dzieje na równiku ziemi.

Stojąc przed tym globusem, dopiero człowiek poznaje, jak my nie mamy wcale pojęcia o wielkości miljona względnie do ciał bryłowych! Pomysłowość i wykonanie zatem zaszczyt nauce francuskiej przynosi.

Bardzo piękne, ciekawe i liczne okazy wystawiła paleontologja i antropologja francuska. Są tam czaszki kopalne z diluvium, oraz stare indyjskie, z czasów przed odkryciem Ameryki pochodzące, oraz skamieniałości ludzkie. Do tego działu zaliczyć wypada ów domniemany rozwój pierwotnych mieszkań ludzkich z czasów epoki diluvialnej i późniejszych. Szematyczne to przedstawienie jest wielce niedokładne i z przypuszczalną rzeczywistością niezgodne.

Najdawniejszem mieszkaniem ludzkiem miał być domek z trzciny lub łozy w kształcie kopy siana. Z prawdą to się wcale ta idyliczna chalupa nie godzi. Nasz prarodzic zanadto był przebiegły i ostrożny, aby sobie coś podobnego budował. Pierwsze mieszkania ludzkie najprawdopodobniej budowano sobie na rozłożystych i mocnych drzewach.

W tych zaś miejscowościach, gdzie ludzie skaliste góry zamieszkiwali, szukali sobie przytułku w jaskiniach owych gór. Na nizinach zaś budowali mieszkania nawodne, ale wcale nie w ten sposób, jak to na wystawie przedstawiono. Najpierw mieszkania były wyżej nad metr wzniesione i owych mostów stałych z trzciny z pewnością nie miały. Do wejścia do mieszkań mogły służyć drągi wysuwalne i napowrót wciągane. Były one zarazem mostem ruchomym i silną obroną od dzikiej bestji.

Inny znów rodzaj budowy domku na jednej nodze, jak to u nas budują dla szpaków, z pewnością miejsca nie miał tak dla trudności samej budowy, oraz jej niepraktyczności. Niemniej fałszywie jest przedstawiony dom jaskiniowy, mający otwarte wejście, wówczas gdy wejścia podobne zawsze były bryłą skalistą przymknięte.

Bardziej starannie i z zasadami archeologji budownictwa zgodniej, są zbudowane domy starożytnych rzymian, greków, żydów, fenicjan, asyryjczyków, egipcjan i indjan.

Wobec tak olbrzymiego przemysłu, nauki ścisłe stosunkowo niewiele zajmują miejsca na wystawie, wynagradzając sobie wielolicznemi kongresami. I słusznie. Na kongresach zbierają się ludzie kompetentni i z pożytkiem różne kwestje omówić mogą, wystawę zaś zwiedzają tłumy stutysięczne, żądne bardziej wrażeń niżeli nauki. To też hygiena w ogólności, a medycyna i weterynarja w szczególności—niezbyt wiele godnego uwagi dają. Mieszkanie hygieniczne i niehygieniczne, wieloliczne przyrządy wentylacyjne, pracownie szpitalne, różne okazy z bakterjologji, nowe przyrządy chirurgiczne oraz wyroby farmaceutyczne stanowią zresztą nieliczny i bardzo rozrzucony dział. Ciekawe okazy podków, oraz nowego sposobu gumowych podkładów przy cierpieniu kopyt, przedstawili weterynarze.

* * *

Na czele naszego sprawozdania powiedzieliśmy już, iż cały ten okazały postęp Francji na drodze swego przemysłu zawdzięcza ona jedynie uzdolnieniu swoich rzemieślników, którego nabywają w szkołach municypalnych i rzemieślniczych.

Miasto Paryż w dwóch pawilonach przedstawia szkoły i ich wyroby. Już szkoła obecna elementarna we Francji wyróżnia się subtelną starannością o rozwój umysłowości ucznia. Na ławkach po-

ki do kawy, maszyny do obrabiania drzewa, warsztaty mechaniczne, wagony tramwajowe itp. itp. Należy tylko regulować napięcie prądu i elektromotorów od 1/10 do 12 koni parowych i więcej.

Wobec takich postępów na polu elektrotechniki godziny lamp kopcących, motorów parowych lub gazowych są z pewnością policzone. Jeżeli wiek bieżący otrzymał nazwę pary, następny zwać się będzie słusznie wiekiem elektryczności, która zapanuje wszędzie i niepodzielnie.

(!)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż na jednem z pierwszych posiedzeń w radzie państwa podniesiona będzie sprawa przywrócenia 5-letniego kursu nauk, w instytucie inżenierów komunikacyj. W razie przychylnej opinji rady państwa dwa pierwsze kursa przywrócone będą na jesieni w r. 1890-ym. W związku z tą nową reformą pozostaje projekt, aby tytuł inżeniera komunikacyj nadawany był inżenierom nie zaraz po ukończeniu instytutu, lecz dopiero po przesłużeniu trzech lat w ministerjum komunikacyj lub na kolejach prywatnych.

= *Nowosti* donoszą, iż w r. b. mają być wzmocnione zajęcia praktyczne we wszystkich szkołach technicznych ministerjum komunikacyj.

= Według informacyj dzienników petersburskich, w b. m. nastąpi obsadzenie posad prezesów sądów okręgowych w gubernjach nadbaltyckich. Następnie obsadzone będą urzęda sędziów pokoju z ramienia rządu.

= Dochód z departamentu poczt i telegrafów na r. p. obliczony został w sumie 31,772,000 rs., czyli więcej o 1,562,000 rs., niż w r. b. Powiększenie się dochodu oczekiwanem jest ze sprzedaży marek, kopert stemplowych i listów otwartych (470,000 rs.), z przesyłki korespondencji (460,000 rs.) i z przesyłki gazet (53,000 rs.).

= Ministerjum komunikacyj wypracowało instrukcję dla służby inspekcji wodnej, która już nadeszła do Warszawy. Brak podobnej instrukcji dawno uczuć się dawał.

= Urząd lekarski m. Warszawy jeszcze w b. m. przeniesiony będzie z gmachu ratusza na Krakowskie-Przedmieście, do domu, mieszczącego cyrkuł nowoświecki.

= Kuratorja instytutu św. Kazimierza przeprowadza uregulowanie serwitutów z włościanami wsi Grochów, ciążących na lasach dóbr Pęchery i Runów, które są własnością instytutu. Włościanie zgodzili się na proponowaną zamianę i złożyli na ręce komisarza włościańskiego odpowiednie deklaracje.

Dla zakończenia układu rada miejska dobroczynności publicznej otrzymała wezwanie komisji włościańskiej do wysłania ze swej strony na miejsce delegata do podpisania ugody.

= Zwyczajne zebranie ogólne członków „Lutni" odbędzie się w resursie obywatelskiej d. 22-go b. m., t. j. w niedzielę, o godz. 1-ej po południu. Na porządku dziennym zebrania znajdujemy: odczytanie protokułu poprzedniego posiedzenia, wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej. Wnioski i komunikaty członków winny być złożone na ręce prezesa przynajmniej na dwa dni przed zebraniem.

= Mianowany p. o. inspektora urzędu lekarskiego, r. dw. Troicki, został uwolniony od obowiązków młodszego ordynatora szpitala ujazdowskiego oraz sekretarza Towarzystwa wojskowo - sanitarnego, z pozostawieniem jednak w obowiązkach prosektora warszawskiego uniwersytetu na jeden rok.

= Obowiązki naczelnika nowoutworzonego na kolei wiedeńskiej i bydgoskiej wydziału statystycznego obejmie p. Hoffman, dotychczasowy naczelnik wydziału gospodarczego.

= Naczelnik telegrafu drogi nadwiślańskiej, p. Konrad Obrąpalski, jak wiadomo, na własne żądanie został uwolniony od obowiązków. Czasowym zastępcą mianowano głównego mechanika telegrafu, p. Wołowskiego. Od Nowego roku wydział telegrafu przyłączony będzie do służby ruchu i przejdzie pod zarząd naczelnika ruchu, p. Konopczyńskiego.

= W tych dniach władza wyższa zatwierdziła na urzędzie starszego i podstarszego zgromadzenia zegarmistrzów na dalsze trzechlecie pp. Ludwika Lilpopa i Augusta Reinekego.

= Ks. Władysław Magnuski, kanonik rzeczywisty warszawskiej kapituły katedralnej, mianowany został wizytatorem klasztorów archidjecezji warszawskiej, z pozostawieniem na zajmowanem dotąd stanowisku.

= Na główną opiekunkę zakładu św. Marty, po zmarłej hr. Hortensji Małachowskiej, zaproszona została ks. Marja Swiatopełk Czetwertyńska.

= Pocieszającą dzielimy się wieścią z czytelnikami. Aleksander Zarzycki ma się dziś znacznie lepiej. Podniósł się nieco z łóżka i rozmawia. Jest wszelka nadzieja poskromienia choroby.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni daje jutro komedję Fredry „Oj młody, młody" (z udziałem Żółkowskiego) i „Filiżankę herbaty".

* W teatrze Nowym jutro po raz dwudziesty piąty operetka Lecoq'a „Ali-Baba".

* Oziębienie się powietrza nie pozwala na dalsze dawanie widowisk w teatrze Letnim.

Na pojutrze (czwartek) zapowiedziane jest już otwarcie przybytków zimowych.

W dniu tym afisze zapowiedzą w teatrze Wielkim „Moc przeznaczenia", a w teatrze Rozmaitości „Małżeństwo Apfel", z udziałem Żółkowskiego.

Teatr Nowy, który został stosownie do pory zaopatrzony, czynny będzie jeszcze przez kilka tygodni.

* Przygotowywana obecnie komedja Zygmunta Przybylskiego „Ptaki niebieskie" ukaże się w nadchodzący piątek po raz pierwszy na deskach teatru Rozmaitości.

Od dzisiaj kasa zamówień sprzedaje już bilety na premjerę.

„Ptaki niebieskie" powtórzone będą w sobotę i niedzielę.

* Panna Pinkiertówna i p. Chodakowski powrócili z urlopu.

* Z powodu niedyspozycji p. Misiewicza zaszła dziś zmiana widowiska w teatrze Nowym.

„Mikada" zastąpiono „Flirkiem".

* Adolfina Zimajerowa opuściła dzisiaj zrana Warszawę.

* Po wystawieniu „Niebieskich ptaków" Przybylskiego i wznowieniu rasynowskiej „Fedry", reżyserja zamierza przystąpić do wystawienia dramatu Stanisława hr. Rzewuskiego „Ostatni dzień don Żuana".

* „Cudzoziemka" Dumasa ma być niebawem wznowiona.

Rolę, grywaną przez Romanę Popielównę, objęła panna Wisnowska.

* Kazimierz Zalewski złożył już dyrekcji ukończoną świeżo farsę czteroaktową: „Ojl mężczyźni, mężczyźni".

Żółkowski ma w niej podobno przepyszną rolę.

* W przyszłym tygodniu wystąpi na scenie opery naszej nowy tenor.

Jest nim p. Józef Szczepkowski, znany publiczności, jako barytonista opery warszawskiej.

Pan S. przerzucił się na tenora podobno za radą Mierzwińskiego, który znalazł głos jego niewątpliwie tenorowym.

Nowy tenor na pierwszy raz zaprezentuje się publiczności w roli Ricarda w „Balu maskowym".

= „Lutnia."

Na wczorajsze pierwsze w sezonie zebranie lutnistów stawili się wszyscy bez wyjątku czynni oraz wielu zwyczajnych członków Towarzystwa.

Po odbytej próbie, lutniści udali się na zbiorową wieczerzę, która trwała do północy.

= **Ze sztuki.**

* Rodzina zmarłego amatora-malarza, ś. p. Stefana Rostworowskiego, który był bratem również nieżyjącego już Stanisława, znanego malarza, krząta się około wystawienia utworów pędzla nieboszczyka.

Ś. p. Stefan Rostworowski, prowadząc życie zamknięte i uprawiając sztukę po za obrębem zajęć ziemiańskich, pozostawił znaczną liczbę prac, którym znawcy oddają niemałe pochwały.

* Pierwszy specjalny konkurs rzeźbiarski Towarzystwa sztuk pięknych zapowiada się coraz bardziej obiecująco.

Więcej znani pracownicy dłuta już nadsyłają zamówienia na miejsce.

Nazwiska deklarantów pozostaną w tajemnicy aż do zupełnego zamknięcia listy, co nastąpi dopiero w połowie grudnia r. b.

* Tutejszą kolonję artystyczną powiększył p. Stanisław Barcikowski, artysta-malarz, b. nauczyciel rysunków w gimnazjum kaliskiem, następnie pińczowskiem, obecnie emeryt.

P. Barcikowski, wychowaniec b. szkoły sztuk pięknych, pomieszczał dawniej prace swoje na wystawie Towarzystwa zachęty, początkowo mieszczącej się w domu niegdyś Mokronowskich, dziś już nieegzystującym na rogu Krakowskiego Przedmieścia i Królewskiej, oraz na wystawie pp. Tabachi i Żmijowskiego w dawnym hotelu Gerlacha, przed mniej więcej dwudziestoma laty.

= Wystawa Kostrzewskiego.

W dniu dzisiejszym wystawa obrazów Franciszka Kostrzewskiego w salonie Krywulta została zamkniętą.

Wystawę, przez czas jej trwania, zwiedziło przeszło 16,000 osób.

Cyfra to bardzo pokaźna, zwłaszcza zważywszy, że wystawę otwarto już z początkiem lata.

Nowy to dowód uznania i sympatji, jaką artysta cieszy się u publiczności.

= Powrót pątników.

Dzisiejszego wieczoru nastąpi powrót pątników, którzy udawali się piechotą do Częstochowy na odpust Narodzenia N. P. Marji.

Kompanja ta była ostatnią w roku bieżącym.

= Dla biedaków.

Kółko naszych filantropów, zamierza wkrótce wskrzesić i na szerszą skalę rozwinąć rozdawnictwo gorących śniadań, które urządzone były w ciągu zeszłej zimy przez oddział tanich kuchni.

Próba przedsięwzięta w niewielkich rozmiarach w zupełności się udała i popyt na gorącą strawę był tak wielki, że wielu spóźniających się stołowników musiało z niczem odchodzić.

Jest więc zamiar w ciągu nadchodzącej zimy urządzić także tanie jadalnie przynajmniej w pięciu punktach miasta a mianowicie: w dzielnicach: Starego Miasta, Solca, kolei wiedeńskiej, ulicy Chłodnej, oraz na Pradze.

Oprócz śniadań mogą być urządzone kolacje, pierwsze od godziny 6 ej do 8 ej rano, drugie w tych samych godzinach wieczorem.

Aby cel przyjścia z pomocą ubogiej ludności roboczej został osiągnięty, śniadanie lub wieczerza, składające się z porcji gorącej a posilnej zupy z chlebem, nie mogą wyżej nad 3 kop. kosztować.

Organizacja tanich jadalni zostanie powierzoną oddziałowi tanich kuchni.

= Ze sportu.

W dniu 13 ym b. m. wyścig „Sołtykowski" w Moskwie rs. 1,500 dla dwulatków wygrała gniada „Hela" L. Grabowskiego, pobiwszy siedmiu współzawodników, w ich liczbie „Lizdejkę" br. Reszków; nagroda wyniosła rs. 1,447.

Wiorstowy wyścig dwulatków zdobyła niepozorna „Mistery" p. St. Wotowskiego i wygrała rs. 705; za nią pozostało dziewięć koni.

Najważniejszym był w dniu tym wyścig trzylatków „St. Leger" o nagrodę imienia hr. Woroncowa Daszkowa rs. 4,000, dystans 2 wiorsty 178 sążni, do którego stanęło niemniej jak czternaście koni.

Wyścig poprowadził „Bojar" Arapowa, na drugiej wiorście przodowała „Celesta" L. Grabowskiego, na końcu biegu niespodziewanie wyszedł naprzód „Bravo" L. hr. Krasińskiego, który mimo wszelkich wysiłków „Missmaud" i „Don Caezara de Barau"

---

jedyńczych, a nie więcej jak podwójnych, uczeń ma w kwadratach całą tabelkę mnożenia, na środku pokoju olbrzymie stojące liczydła. Na dużych kartonach uczy się zdala czytać i pisać litery. Ściany szkoły zdobią mapy geograficzne i okazy rozwoju przemysłu. Tak na początku widać piasek morski i rzeczny, następnie przy ściśle opisanej temperaturze widać stapianie się piasku, dalej ma okazy po godzinie topienia, po 2, 3, 4, 5 i 6-ciu godzinach topienia i te różnice głęboko w jego pamięci odciskają się. Później widzi sposoby oczyszczania szkła i robienia butelek. Tak samo jest przedstawiony wyrób stopniowy papieru. Przyznaję, że oba te procedery po raz pierwszy tu w szkole primarnej widziałem. Dalej ściany zdobią niektóre szkielety, oraz rysunki ptactwa i zwierząt domowych.

Po skończeniu szkoły municypalnej, uczeń może być przyjęty do szkoły rzemieślniczej. W szkole np. stolarskiej musi przebyć 4 lata, ucząc się po 4 godziny dziennie. Kto widział na wystawie *stylowe* prace przez tych uczniów wykonane, przyjść musi do przekonania, że tu właśnie spoczywa i tkwi istotna przyczyna — wielkiego rozwoju i uzdolnienia przemysłowego Francji. To samo się dzieje z innemi szkołami fachowemi.

Kolej warszawsko-wiedeńska, wysyłając na wystawę zdolniejszych rzemieślników, spełniła prawdziwie obywatelski uczynek. Idąc za tym przykładem, byłoby do życzenia, aby nasi fabrykanci również poczuli się do tego obowiązku. Tym sposobem nasz przemysł, o którym na wystawie zamilczeć wolę, doznałby może bodźca do pewnych postępów, których tak nagląco wymaga.

Urzędowy sprawozdawca *Timesa* temi słowy sąd swój o obecnej wystawie wypowiada:

„Jest to najwspanialsza i najbardziej niepospolita wystawa, jaką kiedykolwiek świat widział. Dowiedzie ona raz jeszcze, że Francja jest najpracowitszą i najbardziej artystyczną ze wszystkich ludów."

Dr. Wincenty Szyszło.

wygrał cenną nagrodę na półkoniu, biorąc rs. 4183.

Zwycięztwo to było tak niespodziewane, iż totalizator płacił 34 rs. za jednego rubla.

Niebieska kurtka święci w tym dniu jeszcze jedno zwycięztwo, ponieważ „Blue Maid" wygrała nagrodę „Muromską" rs. 828, pobiwszy sprowadzonego z Anglji „Arrandale", dalej „Koronę" i „Dumną" L. Kronenberga", „Alarcz" p. Lubicza i „Tombolę" T. Dorożyńskiego.

= Z Doliny Szwajcarskiej.

Od wczoraj wyborna orkiestra węgierska p. Steinera przeniosła się ze zmrożonego powiewami zimowego Eola ogrodu do sali.

Skorzystała na tem orkiestra i publiczność. Dobry rezonans sali podnosi bowiem korzystnie brzmienność instrumentów, przyjemne zaś ciepło usposabia lepiej widzów do łowienia tonów, które ostatniemi czasy krzepły w chłodzie.

To też przenosiny wpłyną niezawodnie na frekwencję, na jaką dzielna orkiestra malców z St. Anna w pełni zasłużyła.

I dogasający sezon cyrkowy ożywił się trochę ostatniemi czasy zapasami atletów miejscowych z atletami zagranicznymi, z pomiędzy których jędrny p. Walter okazał się bogdaj silniejszym od braci Rasso.

Jutro przybywa z Paryża słynny gimnastyk Rogers, na którego niezawodnych barkach dyrektorowie budują—wieżę Eifel nadziei kasowych.

Sprawiedliwość każe zapisać i to w kronikach areny tamtejszej, że znalazła się nareszcie w trupie pp. Houcka i Gabarela—pierwsza ładna kobieta!

Od tygodnia występująca tam woltyżerka m-lle Jeannette jest istotnie dziewczęciem rzadkiej urody.

= Staniał...

Od wczoraj w sprzedaży detalicznej ceny cukru obniżono znów o grosz.

Za funt najlepszego cukru płaci się teraz 14½ kop., kostkowego 14 kop., pudru 14½ kop., mączki 13½ kop. za funt.

= Karawana lapończyków.

Po dzieciach zwrotnikowego południa, przychodzi kolej na synów dalekiej północy.

W lecie mieliśmy dahomejczyków i syngalezów, na zimę zaś zjadą lapończykowie.

Przyjazd ten zapowiada *impressario* karawany lapońskiej, p. Dawid Moschkowsky (berlińczyk).

Karawana, licząca 20 osób, ściągnie z namiotem, psami, reniferami i sankami.

Lapończycy mają zająć plac mokotowski wówczas dopiero, gdy śnieg utrwali sannę.

Zwiedzający obóz lapoński, będą mogli używać szlichtady sankami, do których mają się zaprzęgać renifery.

= Żegluga.

W skutek rozebrania mostu pod Nowym Dworem, przy którym przetrzymywane były parowce osobowe, przybywają one wcześniej, niż dotąd.

Statek „Andrzej" przybył z góry Wisły, holując trzy gabary ze zbożem z sandomierskiego.

Parowiec towarowy „Konstanty" udał się w dół rzeki z towarami.

Ruch spławny ciągle mały.

= Z dziedziny mody.

Mężu modzie hołdujący
Włóż kapelusz mały, płaski,
Biały kołnierz u koszuli
Gors zaś w kropki albo paski.

Odzież ma być *à la...* worek,
Zwłaszcza dla wysokich osób,
Mode de Paris dla dandysów
Taki nam podaje sposób:

Wązkie buty wyszły z mody,
Pozostaje obcas niski,
U mankietów spinki wielkie
(Jednak mniejsze jak półmiski.)

Laska z gałką posrebrzaną,
(Srebrną może mieć bogaty);
Zaś parasol różnobarwny,
Jak noszony był przed laty.

O nie sądźcie, że dla rymów
Sam zmyśliłem nową modę:
Kto nie wierzy niech się zgłosi
A słów prawdę mu dowiodę.

Numer mu trzydziesty siódmy
Mode de Paris wnet otworzę;
We francuskim kto uczony,
Osobiście sprawdzić może...

= Z Siedlec do Kalisza.

Amatorowie sportu welocypedowego nie próżnują.

Jak już donosiliśmy w dzisiejszym numerze porannym, pan S. W., członek tutejszego Towarzystwa cyklistów, wyruszywszy w dniu 3-im b. m. z Warszawy, znajduje się obecnie w Pskowie, zkąd podąży do Petersburga, wczoraj zaś znowu inny amator-cyklista, pan B. T., bawił kilka godzin w naszem mieście w przejeździe na żelaznym rumaku z Siedlec do Kalisza.

Ponętne kursa!

= Roztargniony.

Pan X., właściciel magazynu przy ulicy Marszałkowskiej, jest wielce roztargniony.

Wychodząc wczoraj wieczorem, zapomniał zamknąć sklepu i pozostawił go otworem na całą noc.

Dziś rano pan X. przychodząc, jak zwykle, o godzinie 8 ej rano, oniemiał z przestrachu, gdy zobaczył sklep, stojący otworem i oświetlony.

Z początku sądził, że został okradziony, po rozpatrzeniu się jednak w sklepie przekonał się, że nie brakło niczego.

Ponieważ nikt nie mógł przypuszczać, aby w magazynie otwartym nie było ani żywej duszy, bezpieczeństwo więc towarów na roztargnieniu właściciela nie straciło wiele.

= Ostrzeżenie.

Po raz drugi ostrzegamy jadących za granicę, aby nie zmieniali pieniędzy u wędrownych wekslarzy.

Tutejszy mieszkaniec, p. D., na dworcu kolei w Berlinie przy ulicy Fryderyka, nabył od wekslarza 300 marek.

W parę godzin później przekonał się, że 4 banknoty po 50 marek każdy były fałszywe.

Pan D. zameldował o tem w policji, lecz po trzech dniach oczekiwania w Berlinie straty swej nie odzyskał, gdyż owego wekslarza nie odszukano.

= Zagrożeni wścieklizną.

W ciągu ubiegłego miesiąca do zakładu bakterjologicznego dra Bujwida przybyło na kurację 34 osoby (8 płci żeńskiej i 26 męskiej), pokaleczonych przez wściekłe zwierzęta domowe.

W liczbie tej było 12-ro dzieci, w wieku od 14-tu miesięcy do 10-ciu lat.

Trzydziestu chorych jest pokąsanych przez wściekłe psy, 3 przez koty i 1 przez wściekłego konia.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 48-ym Antoniemu Heinrychowi skradziono zegarek złoty wartości 50 rs.—Panu M. w tramwaju, dążącym do Mokotowa, skradziono pugilares, w którym było 600 rs. w biletach bankowych, kupony, przekazy i różne kwity.

= Przy pracy.

Na Solcu, przy robotach około wzmocnienia brzegu Wisły, spadł z rusztowania cieśla, Antoni Gajewski.

Podniesiono go z ciężką raną na głowie i silnie potłuczonego.

Antoni Wagórski, przygnieciony beczką z cukrem, podczas wyładowywania wozu, uległ niebezpiecznemu obrażeniu kości pacierzowej.

= Z ulicy.

Dziś około godziny 9-ej zrana Aron Schlibel, zeskakując z bryczki na Nalewkach, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał nogę.

Panna Ludwika G., nieostrożnie wysiadając z wagonu tramwajowego przed zatrzymaniem biegu, upadła i zwichnęła nogę, oraz zraniła się w głowę.

= Przejechanie.

Żona oficjalisty kolejowego, Anna Rogalska, w przejściu przez ulicę Targową została przejechaną przez wóz roboczy.

Na razie, oprócz bolesnych potłuczeń, widocznego szwanku nie było.

Tymczasem w kilka godzin później Rogalska poroniła bliźnięta, a życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= Zagadkowy napad.

Wczorajszego wieczoru, około godziny 11-ej, Franciszek Kopczyński, wszedłszy na ulicę Czerniakowską, w pobliżu domu pod nrem 113-ym gdzie mieszka, spostrzegł jakiegoś człowieka, zajmującego środek chodnika.

Nieznajomy, którego twarz była starannie zasłonięta, nie chciał ustąpić.

Kopczyński, unikając zwady, zeszedł z chodnika, lecz nieznajomy, rzuciwszy się z boku, pchnął nożem K. w prawy policzek.

Cios był silny, a rana tak głęboka, iż Kopczyński upadł zalany krwią i stracił przytomność.

Napastnik zdołał umknąć bezkarnie.

Kopczyński nie umie wyjaśnić przyczyny zbrodniczego napadu.

Rannego odwieziono do szpitala na Smolną.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej pod nrem 7-ym przy ul. Miodowej wynikł pożar na poddaszu.

Domownicy bez wzywania straży ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Pojutrze, w urzędzie gminnym kampinowskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego kampinowskiego od rs. 8,617.

— Pojutrze, w magistracie kutnowskim, odbędzie się licytacja na 3-letnie oświetlanie 70-iu kutnowskich latarni ulicznych od 869 rs. rocznie.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** donoszą nam: W d. 24 ym z. m. znaleziono w dole gnojowym zwłoki ks. Drzażdżyńskiego, proboszcza z Michorzewa pod Nowym Tomyślem. Przypuszczano początkowo, iż ksiądz wpadł w gnojownik wypadkiem podczas ciemnej nocy i zatonął. Obecnie jednak zrodziło się w tej sprawie podejrzenie morderstwa, gdyż przy bliższem obejrzeniu ciała odkryto kilka złamań kości.

× **Telefon** między Wiedniem a Pragą zaczyna funkcjonować z d. 18-ym b. m. Uczestnicy rządowej sieci telefonicznej w Wiedniu będą połączeni ze stacją centralną w Pradze i naodwrót, inni zaś „korespondenci" mogą użytkować z linji tylko w urządzonych na ten cel salach rozmowy. Stacje telefoniczne rozpoczynają służbę w miesiącach od kwietnia do września o godz. 7-ej, od września do kwietnia o godz. 8-ej rano i czynne będą do godz. 9-ej wieczorem. Wyjątek stanowią centralne stacje telegraficzne w Wiedniu i Pradze, otwarte dla służby telefonicznej do północy. Opłata pobierana będzie po 1 guldenie za 3 minuty rozmowy zwyczajnej i 3 guld. za takiż czas rozmowy pilnej (*dringend*). Rozmowa trwać może bez przerwy nie więcej, jak 6 minut, wyjąwszy wypadek, że w danej chwili nikt na użycie aparatu nie oczekuje. Połączenie rządowej linji wiedeńsko-praskiej z sieciami prywatnych towarzystw w obu miastach ma nastąpić około d. 1-go października r. b.

× **Jules Prevel**, jeden z najdawniejszych współpracowników *Figara*, zmarł nagle w Paryżu przed trzema dniami. Początkowo wszedł jako redaktor do *Figaro programme*, założonego przez Villemessant'a, od roku zaś 1865-go prowadził w *Figarze* i w *Evénement* dział wiadomości teatralnych. Prével próbował także z różnem zresztą szczęściem pisać dla sceny; spuściznę jego w tym kierunku przedstawiają: *Le Mari qui pleure* z repertuaru komedji francuskiej, *Le Grand Casimir*, *l'Amour mouillé* i t. d., wszystko rzeczy cieszące się stałem powodzeniem.

× **Nowy wulkan.** O 8 kilometrów od miasta Reggio d'Emilia we Włoszech otworzył się nowy wulkan, który od tygodnia wyrzuca masę lawy z kamieni i popiołu. W mieście zapanował popłoch. Przypomniano sobie obecnie, że jeden z uczonych geologów, pochodzący z Reggio, dawno już przepowiadał swemu rodzinnemu miastu los Pompei.

× **Wielki pożar.** Olbrzymie zakłady młynarskie firmy Varducci w Foggia pod Medjolanem zostały zniszczone przez pożar. Straty wynoszą 1,200,000 lirów; 1,400 robotników zostało bez pracy.

× **O katastrofie** w Antwerpji nadchodzą jeszcze następujące szczegóły: Część dzielniey Austroweel, położona przed murami fortecznemi, uległa zupełnemu zniszczeniu; wszystkie domy stały się pastwą pożaru lub zawaliły się wskutek strasznego wstrząśnienia w chwili wybuchu. Huk był tak potężny, iż słyszano go w Lierre, St. Nicolas i Boom. Straty w przybliżeniu obliczone są bardzo wielkie. Sam skład nafty miał wartości około 8-ciu milj. fr., magazyn ładunków miljon fr. Wielka odpowiedzialność ciąży na władzach miejskich, które na zbudowanie niebezpiecznego składu tak blizko miasta pozwoliły. Właściciel fabryki, Cornevillain, bawił w czasie wypadku w Paryżu; po powrocie otrzymał od sądu rozkaz pozostawania w mieście do rozporządzenia władzy, a prokurator państwa zażądał jego uwięzienia. Pisma paryskie wzywają do urządzenia wielkiej zabawy na placu wystawy na rzecz ofiar katastrofy.

× **Eksplozja.** W Salonikach zdarzył się wypadek, przypominający katastrofę antwerpską, którego jednakże na szczęście nikt nie przypłacił życiem. Położony za miastem drewniany magazyn nabojów spalił się wraz z 25,000 ładunków. Pożar wynikł podczas iluminacji w rocznicę wstąpienia na tron sułtana.

× **Że miłość ślepą jest,** stwierdza nowy fakt, zaszły w Northenden pod Manchestrem. Dziewiętnastoletni młodzieniec, Albert Ball, otruł się z przyczyny, że rodzice nie chcieli mu zezwolić na zaślubienie ukochanej. A była nią blizko 40-letnia wdowa z ośmiorgiem dzieci!

× **Zacharjasz Stojanow,** najcelniejszy ze współczesnych poetów bułgarskich, zmarł przed kilkoma dniami w Paryżu, dokąd udał się dla zwiedzenia wystawy. Stojanow był prezesem dzisiejszego sobranja bułgarskiego. Wyszedł z ludu, w latach pacholęcych pasał trzody.

× **Szczególna łaska,** jaką szach otacza chłopczyka towarzyszącego mu w podróżach, wyjaśnioną została ostatecznie przez Brugsza-paszę, uczestnika zjazdu orjentalistów w Sztokholmie i powagę w sprawach perskich. Według jego twierdzenia, szach jest charakterem niezwykłym. Nieograniczony władca posiada jedną wadę, do której zresztą przyznaje się najotwarciej: nie wierzy w przywiązanie żadnego ze swoich poddanych. Otóż pewnego razu, udając się na polowanie, król królów ujrzał na środku drogi leżące dziecię, które wyciągało doń ręce olśnione widocznie brylantami świecącą czapką. Szach wstrzymał konia, kazał sobie podać dziecko na siodło i rzekł do otaczającej go świty:—„Ten nie wiedział z pewnością, kto jestem, jednakże ręce do mnie wyciągał; jest on jedynym, który mnie kocha, dlatego więc i ja kochać go będę." Fakt ten wydarzył się w r. 1885-ym i odtąd chłopiec towarzyszy wszędzie swojemu panu w charakterze... amuleta. Szach nadzwyczaj jest przywiązany do faworyta; zabawia się z nim całemi godzinami i jest wówczas w najlepszym humorze. Dziecko jest bardzo zdolne i ma być także poważnem; wielokrotnie uciekano się do jego zdania w najważniejszych sprawach.

× **Skromny.** — Ostatecznie, mój drogi, musisz się kiedyś pozbyć wierzycieli. — Nigdy w życiu!—Znasz jednak przysłowie: „Kto długi płaci, ten się bogaci.”—Być może; ja jednak mam skromne wymagania i nie chcę być bogatym.

≅ W dniu 17 sierpnia r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, w kościele parafjalnym w Ciepielowie, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Józefem **Dobieckim**, synem ś. p. Eustachego Dobieckiego, długoletniego radcy komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Natalji z Dobieckich właścicielem dóbr Krzyżanowice a panną Bronisławą baronówną **Haydel**, córką Mieczysława, właściciela dóbr w Galicji i Marji ze Swidzińskich. Do ołtarza wiedli pannę młodą: p. Eustachy Dobiecki, radca dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Zdzisław baron Haydel; pana młodego panna Melanja Dobiecka i panna Marja Karczewska. Od stopni ołtarza p. Wincenty Dobiecki i Stanisław Polanowski, członek izby panów w Wiedniu, pana młodego zaś p. Natalja z Dobieckich Dobiecka i Stanisławowa Polanowska z domu Kraszewska. Po skończonej ceremonji kościelnej, cały orszak ślubny, składający się z rodziu Dobieckich, Polanowskich i Karczewskich, oraz licznego grona zaproszonych gości, udał się na ucztę weselną do Gardzienic, gdzie serdecznie podejmowany był przez państwa Feliksów Polanowskich, wujowstwa panny młodej. Dzień następny, jako dzień imienin pani domu i panny młodej, również święcony był ochoczą i ożywioną zabawą, której miłe wspomnienia każdy unosił, opuszczając te gościnne progi. 1126r

NEKROLOGJA.

† Ś. p. **Bronisława z Witaszewskich GIEJSZTOR**, wdowa po zmarłym zawiadowcy stacji Pelcowizna, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 14 b. m., przeżywszy lat 36. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 18-go września, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Jana. Wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła nastąpi o godzinę **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Na te bolesne obrzędy pozostała rodzina z sierotami zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych.

Pokój nieposzlakowanym duszom od towarzyszów ław i pracy!.....

—3140—

† **Za duszę ś. p. KSIĘDZA TOMASZA**

Smiechowicza,

byłego kapelana kościoła powązkowskiego, ostatnio administratora parafji Brzozowa, odbędzie się żałobne nabożeństwo we czwartek, to jest dnia 19-go września, o godzinie **10-ej** zrana w kościele powązkowskim, na które pozostały brat zaprasza przyjaciół i znajomych. —3122

† W dniu 18-ym września r. b., to jest we środę, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Tomira Saturnina **Machczyńskiego**, jeometry, o godzinie **10-ej** zrana w kościele po-karmelickim na Lesznie, na które pozostali rodzice i brat zapraszają krewnych i przyjaciół. 2—3131

† Za spokój duszy ś. p. Zofji **Ossowskiej**, uczennicy VII-ej klasy, gimnazjum V-go, zmarłej dnia 10-go sierpnia r. b. we wsi Lubowidzu, odprawione będzie w kościele św. Józefa Oblubieńca M. P. (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu we środę, to jest dnia 18-go września r. b., żałobne nabożeństwo, na które rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, oraz koleżanki zmarłej. —3129

† W dniu 18 b. m., to jest we środę jako w rocznicę śmierci ś. p. Michała **Mianowskiego**, b. urzędnika warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa zaprasza familję i życzliwych. —3109

† W dniu 18-ym września r. b., to jest we środę, odbędzie się w kościele św. Krzyża, przed ołtarzem Matki Boskiej o godzinie **11-ej** zrana, msza święta za duszę ś. p.

STEFANA MICHAŁOWSKIEGO,

z Trojanowic, zmarłego dnia 6-go b. m., w 37-ym roku życia.

Ignacy Goldman,

po krótkiej chorobie zmarł dnia 16-go września r. b., przeżywszy lat 43. Pozostała siostra zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 18-ym września, to jest we środę z domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 9, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz starozakonnych odbyć się mające.

—3143—

Z Petersburga.

Now. wr. w ostatnim numerze podaje wyjątki z protokułów komisji, której powierzone było zbadanie przyczyn rozbicia się pociągu Cesarskiego w d. 29-m października r. z. Dziennik petersburski zaznacza, iż protokuły te stawiają w nowem świetle ważną tę sprawę; gdy bowiem dotychczas przyczyn katastrofy doszukiwano się w samym pociągu i warunkach biegu, ostatnie rezultaty ekspertyzy kładą nacisk na stan kolei, a w szczególności podkładów. W protokule 23-m przytoczona jest ekspertyza profesora Zworykina, wykładającego w instytucie technologicznym charkowskim technologję drzewa, oraz profesora tegoż instytutu G. Łatyszewa. Tekst protokułu opiewa: „Kawałków podkładów było ogółem 11, oprócz tego drobne spróchniałe i zgniłe szczątki. Z kawałków jeden miał 19, a drugi 20 cali długości, przy szerokości: pierwszy $5\frac{1}{2}$, drugi 2 cali; obydwa odznaczają się zdrowszem względnie drzewem, chociaż końce ich są nadgniłe i łatwo dają się odrywać palcami. Na grubszym kawałku część drzewa około sęka była zczerniała z ciemnemi żyłkami. Reszta drzewa koloru błękitnego i sęczek daje przecięcie eliptyczne. Pozostałe 9 kawałków, długości od 8—14 cali, posiadają drzewo niezdrowe, które postradało wszelką elastyczność, koloru ciemno-brunatnego, kruszą się w rękach i dają się rozcierać w palcach.”

„Wyżej wzmiankowanym ekspertom postawiono do rozstrzygnięcia następujące pytania: 1) z jakiego drzewa są podkłady; 2) jakie własności ma to drzewo i 3) czy podkłady tego rodzaju zdolne są wytrzymać nacisk koła i czy mogą utrzymać wiązadło, łączące podkłady z szyną. Eksperci odpowiedzieli: 1) na pierwsze pytanie: a) z bladego koloru drzewa; b) z ciemnych, prawie czarnych włókien, okrążających sęczek, i znacznej twardości ich przynajmniej w porównaniu z pozostałemi częściami drzewa—można wnosić, że dwa największe kawałki podkładów są z drzewa jodłowego, co się tyczy reszty kawałków, to ze stanu ich zgnilizny można tylko jedno wywnioskować, a mianowicie, że pochodzą z drzewa z gatunku iglastych; na drugie i trzecie pytanie: znaczna szerokość rocznego słoju, bladość, a nawet błękitne zabarwienie drzewa nie dają wysokiego pojęcia o przymiotach użytego drzewa; w obecnym zaś stanie drzewo przedstawia materjał, który stracił swoją elastyczność, a w niektórych częściach przeszedł w stan spróchnienia i zgnilizny. W pierwotnej swej formie podkłady, zrobione z takiego drzewa, mogą zadosyć czynić swemu przeznaczeniu, chociaż winny być zaliczone do tak zwanego drzewa słabego. Dwa największe kawałki przedstawiają część takiego podkładu, który skutkiem utracenia przez włókna elastyczności nie mógł należycie utrzymać wiązadła przez czas dłuższy, chociaż mógł utrzymać ciężar pociągu. W ogóle w każdym podkładzie, który leżał dłuższy czas w ziemi, pojawiają się zawsze skutkiem wpływów gruntowych i atmosferycznych ślady gnicia, jakie wystąpiło na największym kawałku.”

W protokule 49-ym znajduje się następujące *resumé* zdania ekspertów: „Po zbadaniu drzewa, z którego zrobione były na miejscu rozbicia pociągu podkłady—drzewo to okazało się *słabem*; jednocześnie znaleziono, że drzewo nowych podkładów posiada wielce nieszczególne własności i że winno być również zaliczone do *słabych*, a to dlatego: opór w zgnieceniu waha się pomiędzy 60—93 pudami na jeden cal kwadratowy, podczas gdy dobra sosna przedstawia opór 150, a jeszcze lepsza 200 pudów na cal kwadratowy. Opór w wyrywaniu wiązadeł jest bardzo nieznaczny, a mianowicie od 6—24, a w jednym egzemplarzu 39 pudów, podczas gdy w zupełnie dobrych podkładach opór ten wynosi 67 do 91 pudów. Opór ten wzmógłby się znacznie w razie zastosowania wiązadeł w nowych miejscach podkładów, gdyż podczas takiego przeniesienia wiązadeł otrzymano opór od 36—70 pudów. W ogólności należy przyjść do wniosku, że własności podkładów wpłynęły wraz z innemi okolicznościami w sposób istotny na rozszerzenie się szyn, które spowodowało katastrofę.”

Na protokuły te zwraca szczególną uwagę *Now. wr.*, zaznaczając w artykule wstępnym, w jakim to stanie znajdowała się kolej azowsko-charkowsko-kurska.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 17-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, pozostające w kartelu, z przyczyny wzmagającego się współzawodnictwa towarzystw, opartych na wzajemności, postanowiły obniżyć premje od ubezpieczeń przemysłowych miejskich i rolnych. Rozeszła się pogłoska, iż jedno z zawiązanych w roku zeszłym towarzystw ogniowych, posiadające filję w Warszawie, skutkiem strat pożarowych, wystąpiło z prośbą o pozwolenie powiększenia funduszu zakładowego.

Odessa 17-go września. (*Tel. Ajencji półn.*)—Wczoraj przybyła tutaj królowa serbska Natalja i wyjeżdża niebawem do Rumunji.

Wiedeń 17-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Konferencja ugodowa w sprawie czeskiej miała odbyć się w Wiedniu. Niemcy zażądali, aby rząd pierwej zasadniczo życzliwość dla ich postulatów objawił i względem projektowanej koronacji cesarza na króla czeskiego uspokoił. Inaczej bowiem konferencja nie miałaby celu. *Presse* i *Fremdenblatt* potępiają rezolucje, uchwalone w niedzielę na posiedzeniu komitetu wykonawczego posłów niemieckich z miast i gmin wiejskich. Organa te rozumują, że posłowie niemieccy powinniby raczej przybyć na konferencję, zamiast podejrzywać i oskarżać gołosłownie rząd. Konferencja w Wiedniu byłaby najwłaściwszym terenem dla wszelkich wyjaśnień.

Wiedeń 17-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—W Alpach spadły śniegi. Dzisiaj zrana był mróz w Wiedniu.

Hanower 17-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca tronu śledził wczoraj z wielkiem zajęciem przebieg manewrów kawaleryjskich, prowadzonych przez cesarza Wilhelma, i odbył przegląd dwóch szwadronów swojego pułku, które walczyły po przeciwnej stronie. Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca tronu zamieszkał wraz z cesarzem, księciem Maksymiljanem badeńskim i księciem Holsztyńsko-Glücksburskim w zamku Springe, gdzie zaciągnęła wartę jego pułku.

Springe 17-go września. (*Tel. Ajencji półn.*)—Jego Ces. Wys. Cesarzewicz Następca Tronu russkiego udał się wczoraj rano z cesarzem Wilhelmem powozem, a następnie koleją, z Hanoweru do Springe na odbywające się tutaj manewra. Cesarz objął osobiście dowództwo nad dywizją jazdy. Jego Ces. Wysokość Cesarzewicz Następca tronu udał się do swego pułku huzarskiego, należącego do nieprzyjacielskiej armji. Po skończeniu manewrów cesarz wraz z Ces. Wysokością Cesarzewiczem Następcą tronu pojechał powozem do zamku łowieckiego Springe.

Rzym 17-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Caporali zeznał przed sędzią śledczym, że jest republikaninem i dlatego wykonał zamach na Crispiego. Pokazało się, że Caporali użył kamieni śpiczastych, że miał przeto istotnie na celu zgładzenie Crispiego. Crispi otrzymał kilka tysięcy depesz i listów kondolencyjnych, w tej liczbie bardzo serdeczną depeszę od ks. Bismarka, opiewającą w tych słowach: „Proszę cię, kochany kolego, przyjąć moje serdeczne powinszowania, wraz ze szczerem życzeniem rychłego powrotu do zdrowia, jak również i tego, aby Opatrzność strzegła cię w przyszłości przed podobnemi zamachami.”

Neapol 17-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Według zapewnień lekarzy, stan Crispiego jest zupełnie zadawalniający. Rana zaczyna się zabliźniać.

Belgrad 17-go września. (*Tel. pr. K. W.*)—Królowa Natalja zabawi przez dziesięć dni u stryja swego w okolicy Jass, a dopiero potem uda się w dalszą drogę.

Berlin 17-go września, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)

Ruble w gotówce 211 50 (wczoraj 212.—)

Ruble na dostawę 211 00 (wczoraj 211,75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S.*— Nie. Dwie depesze z Petersburga o szkołach przemysłowych w Królestwie i o przewozie tranzytowym cukru—były telegramami *prywatnemi* naszego *Kurjera* i ukazały się d. 14-go b. m. tylko w naszem piśmie. W niedzielę i poniedziałek przedrukowały je niektóre dzienniki bez zacytowania źródła i mylnie przypisując je *Ajencji*.

— *Ciekawemu.* — „Spis nazwisk szlachty polskiej” Jerzego S. hr. Borkowskiego, Lwów, r. 1887-go.

— *Mask. prenumeratorowi, Zielna, 42.*— Z końcem października.

— *Ks. Królikowskiemu w Suwałkach.* — Żadne z wymienionych nie należą do rzadkości, poszukiwanych przez numizmatyków.

— *Panu Marjanowi W.* — Stan, o jakim sz. pan pisze, jest wprost niemożliwym. W danym momencie myśl zajmować się może tylko jednym przedmiotem. *Jednocześnie* dwóch myśli mieć nie można, może być tylko szybkie, monotonne przerzucanie się z jednego przedmiotu na drugi, ale na to istnieje tylko nazwa: nieuwaga lub roztargnienie.

— *Panu J. I. B*—Ze względu na specjalność przedmiotu nie mogliśmy wcześniej odpowiedzieć. Oto spis żądanych pism: *Centralblatt für die deutsche Papierfabrication*, v. A. Rudel, 48 numerów, rs. 10.50; *Centralblatt für die oester.-ungar. Papierindustrie*, 24 num., rs. 11; *Journal des fabricants de papier*, red. Vigneux, 24 num., rs. 19.50; *Moniteur de la papeterie française*, 24 num, rs. 19.50; *Paper Makers monthly journal*, rs. 5; *Paper World* (America) *monthly*, rs. 8.50; *Papeterie, revue technique de l'industrie du papier*, 52 num., rs. 13.50; *Papier-Zeitung*, 104 numerów, rs. 8.50; *Revue de la papeterie française et étrangère*, 24 num., rs. 12.35; *Wochenblatt für Papierfabrication* rs. 6.30.

— *Bocianowi w B.*— Mamy stałego korespondenta. Opisy ogólnikowe mniej pożądane—prosimy o wiadomości faktyczne.

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go września.

Poranne szacowania berlińskie obiecywały nam dziś 211.75 i 212, odpowiadając kursom 47.22½ i 47.17½ bez kosztów, z zaznaczeniem mocniejszej tendencji giełdy tamtejszej. U nas rozpoczęto obroty, płacąc 47.20 (równia 211.90 bez kosztów) za krótki Berlin, lecz podniesiono tę cenę, gdy w rzędzie kupujących stanęły bardzo poważne domy. Taksa 211.75, szacowanie 212 nie było nikomu wiadomem, przyczyniła się również do zwyżki. Ostatecznie kupowano wpłatę w Berlinie po 47.30 (t. j. 211.40 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 10 kop. dziś i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego z terminem trzymiesięcznym po 47.90, do końca października r. b. po 47.50, a do końca b. m. po 47.30, 47.32½ i 47.35, dostawy zaś z odbiorem codziennym według woli sprzedającego do końca b. m. po 47.20.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 47.20, 47.22½, 47.25, 47.27½ i 47.30, przeważnie jednak po 47.25, żądając 47.42½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.05 i 47.10. **Londyn** krótki ofiarowano po 9.61, brano po 9.57½, 9.58 i 9.58½, a krótki Londyn tel quel (tj. bez doliczenia procentu) po 9.60. **Paryż** krótki chciano zbyć po 38.45, a nabywano po 38.32½, 38.35 i 38.37½. **Wiedeń** krótki po 81.25 w żądaniu nominalnem.

W papierach obroty średnie, przy tendencji niezmienionej. Żądano za listy likwidacyjne 87.85 i 87.40, według wielkości odcinków, a otrzymano 87.50 za kilka tysięcy rubli w tysiączkach i pięciosetkach, oraz 87.10, 87.20 i 87.25 za kilka tysięcy rubli w drobnych odcinkach. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu po 99 wszystkich trzech emisyj. Kupiono kilka pożyczek premjowych I-ej emisji po 263.50 oraz kilka premjówek II em. po 238 i 238.50. Nową pożyczkę 4% ceniono po 83.25, zbyto zaś kilka tysięcy po 83 i po 83.10. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.20 I-ej ser. i po 95.70 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 95.50, 95.55 i 95.60. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98, 95.50, 94.60, 94.35 i 94.15, stosownie do serji, ulokowano kilka tysięcy III-ej serji po 94.50 i 94.40, kilka tysięcy IV-ej serji po 94.10 i 94.20, oraz kilka tysięcy V-ej serji po 93.90, 93.85 i 93.80. W żądaniu, względnie do serji listy zastawne m. Łodzi po 95.50, 93.25, 93 i 92.60. Listów zastawnych 6% m. Kalisza poszukiwano po 101.25, przy żądaniu 102. Listów 5% wileńskich można było dostać po 91.50.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.48, garniec 2.76. Dowozy bardzo małe, usposobienie bardzo mocne. Ceny warsz. Tow. spirytusu 10.50.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Targ Witkowskiego dnia 17-go września.— Targ zaopatrzony słabo w ziarno, pszenicy około 700 korcy dostarczono. Płacono 6 rs., 6.60, 6.80 do 6.95 za korzec. Żyta około 350 korcy. Usposobienie cokolwiek mocniejsze, wyborowe 4.85 do 5 rs. płacono, niższego gatunku ziarna kupować nie chciano. Owies bez zmiany, 2.75 do 3 rs. i 3.10 stosownie do gatunku. Siano mocno, 35, 40 i 45 kop., słoma 30 do 35 kop. za pud.

Skóry. Rynek skór nie uległ zmianie, pomimo bardzo znacznej dostawy bydła stepowego w ostatnich czasach, przenoszącej liczbę 2,000 sztuk. Po zniżce wynoszącej około 50 kop., jaka przed niedawnym czasem nastąpiła, ceny skór wołowych pozostały niezmienione. Płacono przeto za sztukę od 8 do 15 rs., a nawet 16 rs. za małe i średnie sztuki, sztuk dużych, za które płaconoby i więcej, nie ma. Na wagę płacą stale za funt skóry nieoczyszczonej z rogami od 11 kop., w sztukach lekkich 60 do 65-funtowych i 12, 13 do 14½ kop. w sztukach ciężkich do 80-funtowych. Oczyszczone skóry o 1 kop. na funcie drożej. Skórek cielęcych warszawskich nie ma prawie wcale. Za prowincjonalne skórki cielęce płacą do 10 rs. za pud stosownie do gatunku i stopnia suchości. Skóry końskie tańsze, z powodu znacznego zaofiarowania, osiągają rs. 4.20 do 5.30 za sztukę.

Okowita. *Hamburg* dnia 14-go września (sprawozdanie tygodniowe).—Rynek spirytusowy rozpoczął obroty w okresie sprawozdawczym tendencją mocną, przy najwyższych cenach płaconych z zeszłego tygodnia. Wypowiedzenia znajdowały szybkie załatwienie, a szczególniej bliskie dostawy miały dobry zbyt. Jak tylko jednakże zapotrzebowanie towaru surowego dla zagranicy zostało zaspokojone, choćby częściowo tylko na targu tutejszym, a częściowo morza Baltyckiego, zaraz następnego dnia pojawiło się raptowne osłabienie, gdyż kupujący zachowywali się odpornie wobec wyciągniętych żądań. Po cenach ustępujących ofiarowywano codziennie znaczne bardzo ilości towaru, pochodzącego z jednej strony ze sprzedaży transportów polskich, otrzymanych wodą, z drugiej zaś strony z realizacji zapasów w składach. Ceny na wrzesień-październik i na październik-listopad obniżyły się o 1½ m., a dalszy spadek zdaje się być prawdopodobnym, gdyż nawet przy cenach zniżonych, podaż przeważa popyt. Dla terminów na miesiące zimowe i wiosenne kupujący zachowują się wstrzemięźliwie z powodu obniżających się codziennie cen w związku celnym i wobec obfitego zaofiarowania z krajów wytworczych, tak dalece, że dopiero zmniejszenie żądań o pół marki, umożliwiło ożywienie się sprzedaży. Przepyszna pogoda towarzysząca zbiorom i świetne sprawozdania o kartoflach są powodem słabej tendencji w wewnątrz kraju, a im więcej się ceny obniżają w związku celnym, tem silniejszym musi być spadek na rynku tutejszym, ażeby eksporterzy tutejsi zdołali utrzymać w Hiszpanji dla zagranicznego spirytusu pole zbytu, które stara się im wydrzeć konkurencja krajowa i za pomocą tanich ofert w Szczecinie i Gdańsku. Notowano na wywóz: na wrzesień i wrzesień-październik 25, 24 m., dziś 24, 23¾ m. płacono, 23¾ m. w żądaniu, 23½ mar. w płaceniu, na październik-listopad 25 m., 23¾ m., dziś 23¾ mar. płacono i żądano, 23½ m. w poszukiwaniu; na listopad-grudzień 23¾ m., 23 m., dziś 23 m. płacono, 23 m. w żądaniu, 23¾ m. w płaceniu, na grudzień-styczeń 1889/90, 23¼ m., 22¾ m., dziś 22½ m. płacono, 22⅝ w żądaniu, 22 m. w płaceniu; na grudzień-maj 1889/90 r., 23¼ m., 22½ m., dziś 22½ m. płacono, 22⅝ m. w żądaniu, 22½ m. w płaceniu; na kwiecień-maj 1890 r. 23¼ m., 22½ m., dziś 22¼ płacono, 22½ w żądaniu, 22⅜ w poszukiwaniu. Kurs w Hamburgu 212 m. za 100 rs.

Odessa dnia 14-go września. — Tydzień ubiegły był również bardzo spokojnym względnie do dokonanych obrotów, a słabym w przedmiocie cen, które aczkolwiek nie doznały nowej zniżki, były jednak na korzyść kupujących. Największą ilość dokonanych tranzakcyj przypada na żyto, a to na skutek sprzedaży poprzednich zagranicą i konieczności załadowania parowców znajdujących się w porcie tutejszym, a opłaconych już przez kilku eksporterów. Dowozy nowego ziarna są wciąż bardzo znaczne, a dostawy starego zboża mało ożywione. Pszenicy ozimej sprzedano bardzo mało, po cenach słabo utrzymanych 85 kop. do rs. 1.05 za pud względnie do wartości. Sandomierka bardzo spokojnie, przy cenach zeszłotygodniowych. Girki sprzedano kilka partyj po cenach z zeszłego tygodnia, 87 do rs. 1.02 za pud. Żytem obroty były dość żywe. Płocono za wagę 8.36—9.10 pudów, 63½—68 kop. za pud. Kukurydza była cokolwiek więcej ożywioną, przy cenach bez zmiany 56 do 58 kop. za pud. Jęczmień miał targ spokojny, kupowano po 55—60 kop. za pud. Owies miał ceny bardzo mocne, lecz brak towaru gotowego ogranicza ruch w tym artykule. Rośliny oleiste: sprzedano kilka małych partyjek siemienia lnianego po rs. 1.46½ do 1.47 za pud.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 13-go b. m., dokonano na rynku cukrowym kijowskim, w okresie czasu od 1-go do 13-go b. m. następujących sprzedaży mączki cukrowej krysztalicznej z kampanji 1888/9 r.: w dniu 6-ym b. m. 1,200 pudów z odbiorem na stacji Kijów w sierpniu (st. st.) po rs. 4.40 za gotówkę; w dniu 9-ym b. m. 6,000 pudów z odbiorem na stacji Sucholasy w sierpniu (st. st.) po rs. 4.25 za gotówkę; z kampanji 1889/90 r.: w dniu 1-ym b. m. 25.000 pudów z odbiorem na stacji Żmerynka na wrzesień-październik po rs. 4.20 z zapłatą po 6-ciu miesiącach; w dniu 4-ym b. m. 5,000 pudów z odbiorem na stacji Branki na kwiecień-maj po rs. 4.52½, z zadatkiem 75 kop.; 4,200 pudów z odbiorem stacja Gołowaczewka-Borowka, za kwiecień-czerwiec, po rs. 4.50 z zadatkiem 50 kop. w różnych terminach; w dniu 6-ym b. m. 2,400 pudów z odbiorem na stacji Popielnia, na wrzesień po 4.17½ za gotówkę; 20,000 pudów z odbiorem na stacji Kalinówka na maj-czerwiec, po rs. 4.45 i 10,000 pudów z odbiorem na stacji Popielnia, na maj-czerwiec po rs. 4. 45 z zadatkiem rs. 2.25 płatnych w maju, a reszta w sierpniu 1890 r. i w dniu 9 ym b. m. 10,000 pudów z odbiorem na stacji Wołkowince na wrzesień-październik po rs. 4 12½ z zadatkiem 17½ kop. Na wywóz na Wschód sprzedano w dniu 12-ym b. m. 10,200 pudów z odbiorem na stacji Gniewań we wrześniu po rs. 3.42½ z zadatkiem 50 kop. Ceny rafinady na wrzesień nie uległy zmianie.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 17-go września 1889 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	=Temp. R.
D. 16-go g. 9 w.	754 9	77	Pn	7.0	5 6
D. 17-go g. 7 r.	755 7	81	PnW	5 0	4.0
„ g. 1 pp.	755.7	51	WPn	9.9	7.9

W ciągu d. 16-go b. m.: Temperatura najniższa C. 4.4 = R. 3.5; „ najwyższa C. 10.0 = R. 8.0; Wysokość wody spadłej 0.0 mm.

Austrjackie losy Czerwonego Krzyża

z 1882 r.

Restanty:

A) Wygrane

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
184	24	3171	17	5567	20	8517	12
635	26	3807	34	5687	21	8716	15
819	14	3825	9	5791	50	9640	2
827	29	3961	43	5947	28	9780	20
1384	47	4555	31	6213	33	10100	46
1451	5	4559	40	6232	18	10607	48
1743	16	4746	5	6265	15	10617	38
1793	16	5058	17	6439	21	11462	50
1964	1	5112	13	7135	16	11809	14
2040	25	5161	50	7242	34		
2343	4	5190	42	7667	20		
3104	41	5505	29	8035	50		

B) Amortyzacja:

Serje: 12 21 44 129 151 162 286 327 387 465 474 600 750 773 821 875 1075 238 265 368 384 396 465 541 574 594 609 681 347 848 922 967 2005 139 205 311 388 431 473 593 664 706 716 729 737 927 934 939 3061 128 191 200 232 245 259 262 270 393 403 423 480 512 587 628 669 696 724 727 824 931 953 4020 23 278 289 291 326 456 529 549 607 672 718 739 803 826 875 891 5021 113 118 174 194 212 238 316 356 505 523 556 640 777 782 794 799 809 815 870 930 6072 103 170 277 315 343 380 398 438 486 514 515 517 703 726 803 908 7151 152 164 194 351 354 413 560 612 637 654 664 737 771 790 798 803 892 8048 144 219 260 319 344 381 387 431 522 5 5 615 683 848 934 968 976 9000 44 178 299 313 375 389 418 425 432 542 644 802 910 10024 39 49 179 205 220 237 247 263 275 344 375 450 572 852 895 927 11060 80 89 116 213 231 367 506 508 525 529 540 545 624 651 708 728 817 849 858 867 931 933 943 982.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Angielski: W. Sawelicw urzędnik z Siedlec, S. Miszewski obyw. z Piotrkowa, A. Dzwonkowski urzędnik z Libawy.

Hotel Drezdeński: L. Romiszewski obywatel z Garwolina, M. Gimbut obywatel z Austrji, T. Tuszkarew urzędnik z Grodna.

Hotel Europejski: N. Karycyna obywatelka z Kalisza, hr. Adam Potocki obywatel z Łodzi, M. Slosberg kupiec z Kowna, hr. E. Mycielski obyw. z Łodzi, A. Nagel buchalter z Łodzi, J. Fryhe obyw. z Piotrkowa, T. Schultz obyw. z Łodzi, K. Chiller obyw. z Piotrkowa, K. Streng kupiec z Kalisza, T. Keler obyw. z Łodzi, E. Kuntze obyw. z Łodzi, P. Wieleński obyw. z Piotrkowa, W. Podczajna żona pułkownika z Petersburga, A. Łomakowska obyw. z Petersburga, H. Sernberg kupiec z Petersburga A. Marylski obyw. z Pruszkowa, C. Torg. podany z Moskwy, W. Trębicki obyw. z Promny, H. von Priummer pułkownik z Rypina, A Neumun kupiec z Łodzi, J. Frankowski obyw. z Łodzi, M. Bach obyw. z Noworadomska, J. Kühnelt obyw. z Austrji, A. Dorożyński obyw. z Wiednia, T. Sewerard żona radcy handl. z Wiednia, G. Kaczelski obyw. z Piotrkowa, S. Czyżewski ob. z Lublina, R. Ressiger obyw. z Piotrkowa, A. Tuszowski obyw. z Lublina. K. Śnieżko-Błocki obywatel z Brześcia, W. Lewandowski obyw. z Kijowa, L. Keller obyw. z Piotrkowa, E. Walman ob. z Piotrkowa, S. Rejman obyw. z Lodzi, J. Jack fabryk. z Łodzi, E. Patz fabrykant z Łodzi, M. Popławski oficer z Petersburga, P. Jarisch kupiec z Łodzi, J. Moszyński obywatel z Krakowa, O. Szrejber obyw. z Siedlec.

Hotel Krakowski: P. Szujski sędzia z Tykocina, M. Smirnow pułkownik z Szreńska, J. Klemewski obywatel z Kluczkowic.

Hotel Niemiecki: R. Pawłowska ob. z Łęczycy, K. Michałowski urzędnik z Kutna, L. Mączka obyw. z Łodzi, K. Kosabow ob. z Szomachi, W. Koelichen oficer z Włoch, H. Perec obyw. z Odesy, K. Wosiński obyw. z Konina.

Hotel Paryzki: K. Szefel żona kupca z Łodzi, M. Szubin oficer z Nowogeorgewska, S. Fedorowicz oficer z Iwangrodu, Fibich von Nofek obyw. z Moskwy, M. Staniszewski dr. z Lublina, J. Priadkin dr, z Bielan, T. Piwkowski obyw. z Modzel, E. Menkin sędzia z Ciechanowa, W. Lisner kupiec z Łodzi, S. Kwiatkowski kupiec z Żyrardowa, G. Kryszka urzędnik z Kalisza, M. Jegorow b. urzędnik z Opatowa, E. Jezierski b. oficer z Łodzi, O. Graf fabrykant z Łodzi, B. Gołemberski adw. z Lublina, J. Herman inżenier z zagranicy, S. Głowiński urz. z Łodzi, M. Goldenberg kupiec z zagranicy, L. Wejs kupiec z Rygi.

Hotel Rzymski: R. Sochański jeometra z Piotrkowa, M. Pieńkowski obyw. z Wilna, S. Orłowski radca dworu z Lublina, J. Makomaski obyw. z Radomia, hr. Z. Krasicka obywatelka z Wilna, W. Hass kupiec z zagranicy, S. Gałachow oficer z Iwangrodu, O. J. Childebrandt kupiec z zagranicy.

Hotel Saski: H. Bartoszewski dym. pułkownik z Nowomińska, J. J. obyw. z Piotrkowa, D. Bromski obywatel z Kalisza, A. Nowacki urzędnik z Sierpca, J. Konaszewski obyw. z Lublina, J. Iwanow urzędnik z Kijowa, J. Korakos obyw. z Odesy, R. Szeping kupiec z Mińska, B. Schoen obyw. z Kamieńca, L. Szyczewska ob. z Rowieńa, K. Krasiński obywatel z Łukowa, G. Łukjanow student z Moskwy, A. Łukowski ob. z Kielc, J. Bogdanowicz uczeń gim. z Wilna, P. Wedemejer oficer z Rypina, T. Szywek obyw. z Berlina, D. Anastasjew urzędnik z Mławy, G. Sokołow podporucznik z Białegostoku, Gustaw Wojewódzki sędzia gminny z Nowomińska, M. Gąłowkin kapitan z Piotrkowa, K. Nowicki obywatel z Częstochowy, G. Inczyk wdowa po radcy honorowym z Wiednia, W. Daniłow kadet proc. korp. z Płocka, K. Dol emeryt z Nowoaleksandji, K. Grabowski buchalter z Radomia.

Hotel Słowiański: A. Ciński oficjalista z Łodzi, M. Oksner obywatel z Rudy Guzowskiej, J. Naumow z własnych funduszów z Wyszogrodu, J. J. Łukaszewicz dr. z Nowomińska, T. Kaurow kupiec z Czernigowa.

BIELIZNA

starannie i szybko wykończona

za przystępną cenę.

Z powierzonego materjału:

Koszule męzkie dzienne bez kołnierzy i mankietów po	45 kop.
Koszule męzkie dzienne z kołnierzami i mankietami po	65 kop.
Koszule damskie od . . .	30 kop.
Koszule dziecinne od . .	15 kop.

W ogóle za możliwie nizką cenę przyjmuje się do roboty wszystko, co wchodzi w zakres bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej.

GOTOWE:

Koszule męzkie dzienne z gorsami webowemi bez kołnierzy i mankietów po	2 rs.
Koszule męzkie dzienne z gorsami webowemi z kołnierzami i mankietami po	2 rs. 60 k.
Kołnierzyki webowe stojące po	25 k.
Kołnierzyki webowe z różkami lub wykładane po	35 k.
Mankiety po	45 k.

Kołnierzyki i mankiety poczwórne.

Znaczenie od najtańszych liter do najwykwintniejszych monogramów, również *za przystępną cenę.*

Bazar wyrobów kobiecych

Wierzbowa 6, Hotel Angielski. 1107r

— Oddawna znana, wypróbowanej dobroci Woda Cytery *(L'Eau de Cythère),* zapobiegająca siwieniu włosów i przywracająca siwym włosom pierwotną, naturalną ich barwę, znajduje się w sprzedaży w głównym składzie u L. Henry 151 ulica Montrmartre w Paryżu, oraz w perfumerji W. B. Śniechowskiego, ulica Nowosenatorska nr 10 w Warszawie. 971r

2992 ***Gabinet dentystyczny A. Stokowskiego,*** Krak.-Przedm. nr 53 od 10—1 i 2—5.

— ***Stanisław Szyfer, adwokat przysięgły,*** powrócił (Długa nr 38). 3070

2991 ***Aleksander Różycki,*** prof. instytutu muzycznego, powrócił do Warszawy. Żurawia 12.

— Kurs nauki strojów w szkole specjalnej krojów i strojów damskich *A. GALICKIEJ,* rozpoczyna się z dniem 15-ym września. Wykład nauki sposobem praktycznym podług najświeższych modeli. Cały kurs dwumiesięczny rs. 12. *Podwale nr 10.* 3048

— Instytut gimnastyczno-leczniczy, szkoła fechtunku *St. MAJEWSKIEGO,* Nowy-Świat nr 5 (dawniej na Sewerynowie). Wpis na lekcje zbiorowe rozpoczął się. 2995

Właścicielka Fabryki Gorsetów „MARIE"

Niecała Nr 1,

bawiąca od dwóch miesięcy *w PARYŻU,* w celu zakupienia świeżych fasonów i materjałów, w tych dniach powraca, o czem zawiadamia Sz. Panie. 1116r

— *Stanisław Judycki,* nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy. Chmielna 33, m. 1.(3100

GILZY LE SUPRÊME

prawdziwe, z papieru Francuskiego *Albert* (dawniej *C. Georges & Comp.* a nie *C. Grogres* et Cp. albo *Ch. Szpitz* et Cp) mają zawsze na banderolach nazwisko *Albert Pobóg Krasnodębski,* odbite stemplem olejnym. Jedyny skład fabryczny i hurtowy w *Magazynie Francuskim, ulica Hr. Berga nr 8 w Warszawie.* Pudełko po 250 szt. 20 i 25 kop. Pp. handlującym odstępuje się rabat. *Argenture Cowtry* do posrebrzania u siebie miedzi i do odnawiania wszelkich przedmiotów platerowanych (1 rs.), *antocolle indien* (60 kop) i *Colléine Cèramique* (75 kop.) do sklejania szkła, marmuru, porcelany, terracoty, itd. *Zabawki.* Panama. Kabylina. 2888

— Dr *A. Gabszewicz* przeprowadził się na Złotą 22. 3117

— Dr *Giedrojć,* b. asys. szpit. św. Łazarza, powrócił. Nowy Świat nr 18 (róg Smolnej). 3103

— *Ksawery Krysiński,* adwokat przysięgły, Miodowa nr 17, przyjmuje codziennie do 9-ej rano i od 5-ej po południu. 3113

RS. 20 NAGRODY

za zwrot bransolety złotej z ametystem, pamiątkowej, zgubionej w przejeździe z pl. św. Aleksandra do Zamkowego i powrotnie do alei Ujazdowskiej i piészo do Doliny w *niedzielę*—na Żurawią nr 11, mieszkania 20. 3136

Lokal na Fotografję

zajmowany dawniej przez *pierwszorzędny zakład fotograficzny Maksymiljana Fajansa,* do *wynajęcia od Nowego roku 1890..*

Wiadomość Krakowskie-Przedmieście nr 58. 1128

— Po osobistem zbadaniu za granicą przyczyn obniżonego w całej Europie a więc i u nas procentu przyjęć **OSPY,** odnowiłem generację hodowli szczepianek metodą instytutu państwowego w Berlinie (Koch-Szultz) i rozporządzam materjałem, dającym procent przyjęć normalny (90%—98%). Ceny: Rurka krowianki kop. 50, bańka detrytu: na 10 szczepień kop. 50 a na 20 szczepień rs. 1. Biorącym więcej jak za rubla ustępuje się 25% Szczepienie z rewizją i świadectwem: w instytucie rs. 1 a na mieście rs. 3.

Dr T. Stępniewski,
właściciel instytutu szczepienia ospy.
Warszawa, Złota 35. 3120

MANKIELEWICZ

właściciel magazynu jubilerskiego *w gmachu Teatru,* powrócił z za granicy. 1127r

— *Aleksander SCHELLER,* dentysta, powrócił. 3132

14 DŁUGA 14.

TERESA GRODZICKA

właścicielka *magazynu mód,* po powrocie z *Paryża* zaopatrzywszy się *w najświeższe modele kapeluszy, od najstrojniejszych* do najtańszych, sprzedaje takowe po *cenach nader umiarkowanych.* 3127

T. Grodzicka. Długa 14.

Antoni Radwański,

adwokat przysięgły, powrócił. Długa nr 20. 3130

— Budowniczy *Alfred Bąkowski* powrócił. Przyjmuje od 5—7-ej Niecała 12. 3123

— *Leon Błaszkowski,* adwokat przysięgły powrócił do Warszawy (Ordynacka 8). 3125

— *Kasprowicz* lekarz-dentysta powrócił z zagranicy. 3135

— *Bernard Kipman,* właściciel magazynów galanteryjnych przy ulicy Senatorskiej i Wierzbowej, wyjechał do Paryża. 3128

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Mizabella* ma obszerny list poste-restante na poczcie warszawskiej od
3121 *K. S. 104.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17 września 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.42½	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	9.61	—.—
Paryż 100 franków " "	38.45	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	81.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.20	—.—
" " " m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.—	—.—
" " " II	95.50	—.—
" " " III	94 60	—.—
" " " IV	94.35	—.—
" " " V	94.15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.85	—.—
" " małe	87.40	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.—	—.—
II " " 100	99.—	—.—
III " " 100	99.—	—.—
4% nowa pożyczka	83.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łodzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 112¹
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 219⁰
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 179⁴
Od Listów likwidacyjnych kop. 111⁹
Od Obligów m. Warszawy 203²

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 17-go września 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstrai dobra	—	—	600	—
" " biała . . .	—	—	660	—
" " wyborowa	—	—	675	695
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	485	500
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	275	315
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 9-go lipca 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 8,35⁷ 8,38⁷) 2%
Pojed. szynk. " " 2,72 2.73)
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 40.

WANDA,

Erywańska Nr 16,

SKŁAD KORONEK i HAFTÓW

otrzymał na sezon zimowy

Flanele, Barchany kolorowe i białe w wielkim wyborze, z różnych Fabryk Moskiewskich i Petersburskich, oraz **Płótna** Jarosławskie i zagraniczne. 1568r

1661r

Młoda Niemka,

miłej powierzchowności, mówiąca po russku, teoretycznie i towarzysko wykształcona, życzy otrzymać miejsce odpowiednie lub do starszego dziecka. Adresować: St.-Petersburg, Srednaja Podjaczeskaja № 6, kwartira 2.

WSPÓLNIK

z kapitałem 15,000 rs.,

poszukiwany do interesu fabrycznego, dobrze procentującego.—Łaskawe oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. **A. J. 99.** 1663R

Przyjęta i zalecona przez Zarząd Instytutu Muzycznego w Warszawie

Szkoła techniki fortepianowej,

ułożona przez Profesorów tegoż instytutu, Aleksandra **Różyckiego** i Antoniego **Rutkowskiego,**

wyszła w nowem wydaniu w dwóch częściach:

I-sza obejmuje ćwiczenia pięciopalcowe, na niezależność palców, na rzutkość dłoni, na akordach, gamy i t. d. Cena rs. 1 kop. 50.

II-ga zawiera ćwiczenia trylowe, tercjowe, sekstowe, oktawowe, akordy i t. d. Cena rs. 1.

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach i składach nut w kraju i za granicą.

Skład Główny w Księgarni i Składzie nut M. ARCTA w Warszawie, Nowy-Świat 53 (róg Wareckiej). 1666r

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty). 1665R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych jesiennych i zimowych ubiorów mezkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Września (2 Października) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w 1890 r. artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego Aresztu Policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi 12,021 rs. 90 kop.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1597r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Września r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1890 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Owsa 3,278 czetwerti, od rs. 5 kop. 40 za czetwert.
2. Siana 34,920 pudów, od kop. 45 za pud.
3. Słomy 8,442 pudów, od kop. 35 za pud.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1596r

Najlepsze  **NICI**

1443R.

do szycia

Newskiej Niciannej Manufaktury

w St.-PETERSBURGU,

GŁÓWNE SKŁADY

u EDWARDA HEIMAN,

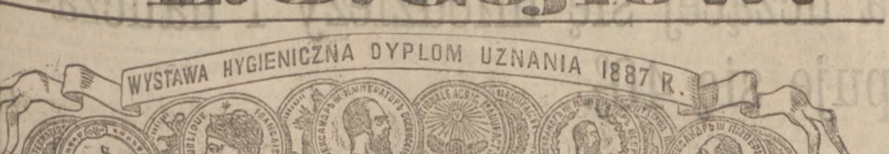
w Warszawie, ulica Gęsia Nr 16—18,

w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr 102.

WINOGRONA KURACYJNE.

O wiorst 5 od stacji Drogi Żel. Południowo-Zachodnich Kalaraszy (2-ga stacja od miasta Kiszyniewa), przy wsi Pauleszty, posiadam rozległe winnice, zawierające w sobie następujące gatunki Winogron Kuracyjnych: CHASSELAS BLANC (białe), CHASSELAS ROUGE (czerwone), SEMILLON, CHASSELAS MUSQUÉ (muszkatowe), oraz **Winogrona czarne** gruboskórne, dogodne do przewożenia. — Od dnia 1 (13) Września do 10 (22) Października r. b., dostarczać mogę takowe Winogrona **w małych koszykach** do stacji Kataraszy dla pp. **Kupców hurtowych**, po cenie **rs. 2, rs. 2.50, rs. 3 i rs. 4 za pud.**—Adres dla telegramów: „Kalaraszy, Łukie Gojłowu." Są także u mnie do nabycia: 1) **Śliwki czarne**, suszone sposobem francuzkim, w skrzynkach i blaszankach; 2) **Orzechy Włoskie**; 3) **Wino białe i czerwone** z winogron miejscowych i zagranicznych. 1638r

L. J. Gojłow.



764r

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

J. FRANASZEK.

Posiada zawsze na składzie: **Obicia papierowe** najświeższych deseni i kolorów w gatunkach od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Fabryka zwraca uwagę, że do **Obić używa farb zupełnie dla zdrowia nieszkodliwych**, za co na Wystawie Hygienicznej odznaczoną została Dyplomem Uznania.

Ceny stałe i umiarkowane; na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. Za akuratne wykończenie robót poręcza się.

Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis.

Wielki wybór Cerat i Rolet.

GŁÓWNY SKŁAD

15 Krakowskie-Przedmieście 15.

 **RS. 10.** 

Gruntowna nauka krojów sukień damskich.

Panie przyjmują się z mieszkaniem.

Najpierwsza i największa w Warszawie, istniejąca od roku 1865 Specjalna Szkoła krojów i kompletnego wykończenia sukień i okryć damskich A. Gałeckiej,

dawniej Krakowskie-Przedmieście, zatwierdzona przez Wyższą Władzę 1886 roku, **obecnie Podwal № 10 od Zygmunta**, w Wilnie ulica Dworcowa, dom Księcia Zagiella, w których wykładane są nauki podług krojów paryzkich, **Metodą A. Gałeckiej**, bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych, numerowanych, 38 mierników i t. p., zbyt drobiazgowych obliczeń, nader utrudniających naukę i dla wielu osób zupełnie niedostępną, lecz wprost z centymetru, za co też, **w konkursie kroju na Wystawie Pracy Kobiet r. b. jedynie tylko Aniela Gałecka z córką Pelagją, zostały zaszczycone wyższem uznaniem** to jest **medalami, za doskonały krój Metodą własną** na **sposób francuzki nadzwyczaj ułatwioną i zrozumiałą**, a także za dobre i gustowne wykonanie Sukień i Okryć **z materjałów przez uczennice w ich Szkołach.**

Udzielają nauk kobiety specjalistki, teoretycznie i praktycznie, gdyż w tych przedmiotach, tylko kobieta kobietę nauczy i dokładnie zrozumie, pod zarządem A. Gałeckiej lub jej Córki, posiadającej **dyplom cechowy.**—Nauka prowadzona tylko w tym kierunku, daje zapewnienie samoistnego bytu, dla tego też uczennice ze Szkół A. Gałeckiej, poszukiwane są na **Direktrysy** do pracowni i magazynów, **na nauczycielki kroju,**

Świadectwa wydają się formalne. — Na nauki można zapisywać się każdodziennie. Programy wysyłają się franco. — **Metodę A. Gałeckiej** w języku russkim i polskim, można dostać we wszystkich księgarniach.

1149 Autorka Metody i właścicielka Szkół **A. Gałecka.**



MASZYNY DO SZYCIA

„SINGERA,"

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman

z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho.

Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

1513R **K. Koperski.**



Fabryka Gorsetów

„NELLY,"

61. Nowy-Świat 61. 1605R

Mam honor zawiadomić JW. Panie, iż powróciwszy **z zagranicy**, przywiozłam **najświeższe** fasony **Paryzkie**, nadające każdej figurze **ładne i eleganckie kształty.** Zakupiwszy znaczny transport najlepszych **francuzkich materjałów i dodatków**, jestem w możności zadowolnić **najwybredniejsze** wymagania i to po **b. przystępnych** cenach.

Z szacunkiem **„NELLY."**

UWAGA!!! Z dniem 1 Października firma powyższa mieścić się będzie pod Nr. 45 na tejże ulicy, na co zwracam uwagę JW. Pań

BARDZO TANIO!

Obicia papierowe,

Ceraty i Rolety,

polecają **J. Lubelski i S-ka,**

142, Marszałkowska 142,

obok Zielonego Placu. 1119r

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

Kantor służących

i Biuro pisania Prośb,

Marszałkowska róg Złotej № 118.

Zawiadamiam JW. i WP., że mam do ulokowania Ekonomów, Pisarzy, Kucharzy, Gajowych, Ogrodników, Lokai, Gospodynie, Panny-Służące, Bony, Bufetowe, Sklepowe i wszelkiego rodzaju służbę, jaka żądaną będzie w Warszawie jak i na prowincją. Upraszam o zapisy lub listowne zawiadomienie.

1177 **F. Sawicki.**

Nauka i wychowanie.

Angielka dyplomowana z Londynu, poszukuje demi place bez obiadu. Wiadomość w składzie nut pp. Gebethnera i Wolffa. 2499r

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 20226

Angielka ma kilka godzin wolnych. Złota 9—14, do 10 i po 8-ej. 2480r

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Adres. Kaucjonowane biuro nauczycielskie: W. Max. Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2467r

Bony francuzki, chlubne świadectwa. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 20239

Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka № 16. Lekcje francuzkiego z wyborną konwersacją, b. tanio. 19892

Buchalterji wyucza gruntownie upoważniony przez władzę specjalista Gustaw Chwat, Miodowa 12. 19584

Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. Francuzki z dobremi świadectwami są do umieszczenia. 2518r

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza” autora buchhalterji. W. Chmielewski, Bracka 5. 2371r

Do wspólnej nauki elementarnej i średniej potrzebne dwie dziewczynki. Żurawia 15, mieszkania 12, godz. 4—6. 20116

Do wspólnej nauki potrzebna panienka do lat 14-tu. Może też znaleść stałe pomieszczenie, za cenę bardzo umiarkowaną. Hoża 28, mieszkania 1. 20342

Do wspólnej, początkowej nauki poszukuje się ośmioletniej dziewczynki. Wspólna 26, mieszkania 6 20341

Francuzka udziela lekcyj francuzkiego i konwersacyj. Nowy-Świat 21, m. 17. 20334

Korzystne nowe rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, ul. Niecała 10. Krawiecczyzna i kapelusze pod kierunkiem pierwszorzędnych magazynierek. 20115

Konwersatorka języka francuzkiego poszukuje lekcyj. Nowolipie 5, mieszkania 5, od 12 do 4-ej. 18936

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie, po 8 rs. miesięcznie. Grzybowska 17, mieszkania 6. 20348

Młoda osoba z patentem gimnazjalnym poszukuje demi-place za korepetycje. Adres: Erywańska № 16, m. 11. 2490r

Młoda konwersatorka języka francuzkiego, muzykalna, udziela lekcyj u siebie i na mieście. Czysta 6, m. 24, od 11—1. 20219

Niemieckiego udziela u siebie i na mieście nauczycielka niemka. Piękna 52, mieszkania 10. 19618

Nauczycielka z wykształceniem gimnazjalnem, posiadająca języki, z dobrą konwersacją i muzyką poszukuje miejsca na wieś, lub demi-place i lekcyj. Adres w kantorze Kurjera pod literą H. O. 19687

Nauczycielka z patentem konserwatorjum przyjmuje lekcje fortepianowej muzyki. Można zastać od 9 do 1-ej. Długa 19, mieszkania 15. 19632

Nauczycielka z wyższym patentem i medalem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Długa 26, mieszkania 2. 19533

Niemka nauczycielka życzy sobie udzielać lekcyj lub konwersacyj. Wiadomość: Zielna № 17, m. 5, pomiędzy 6-tą a 8-mą. 19494

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Bednarska № 23, m. 18. 19825

Nauczyciel języka polskiego udziela lekcyj. Hoża 88, m. 21. 20097

Niemka z wyższem wykształceniem, udziela lekcyj i konwersacyj. Wspólna 37, m. 8, od 11-ej do 3 ej.—E. Kiljańska. 20175

Nauczycielka robót, wykwalifikowana w kroju sukien, bielizny i szyciu, życzy sobie przyjąć miejsce, czy to w zakładzie, lub domu do uczenia panien w najpraktyczniejszy sposób. Wiadomość w kantorze Kurjera. 20171

Nauczycielka z wyższą muzyką, francuzkim i rysunkiem, potrzebna na stałe. Złota 32, mieszkania 2. 20305

Nauczycielka z wyższym patentem, instytutka, poszukuje lekcyj na pensji, lub w domu prywatnym. Przyjmie ze trzy dziewczynki na stancję. Ogrodowa № 49, mieszkania 4. 20318

Nauczycielka z francuzkim muzyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 9, mieszkania 9. 20343

Nauczycielka z wykształceniem gimnazjalnem i muzyką, poszukuje miejsca na wyjazd. Od godziny 11 do 3-ej. Wspólna 33, mieszkania 6. 20360

Niemka, nauczycielka poszukuje demi-place, lekcyj i konwersacyj. Nowogrodzka 20, mieszkania 2. 20344

Pianistka, (patent wyższy), udziela muzyki. Wykład polski, francuzki, angielski. Nowy-Świat 21, m. 17. 20410

Pianistka życzy sobie dawać lekcje muzyki u siebie w domu, lub na przychodnią. Widzieć się można od godz. 12-ej do 2-ej. Nowy-Świat 16, m. 33. 20071

Paryżanka udziela lekcyj francuzkiego i konwersacyj, w domu i na mieście, Chmielna 28, mieszkania 2. 20329

Potrzeba na demi-place nauczycielki z francuzkim i niemieckim. Nowy-Świat 7, mieszkania 28. 20400

Panienki przyzwoitego wychowania, uczące się muzyki, krawieczyzny, gimnastyki i t. p., mogą mieć stancję ze stołem, lekcjami muzyki, i francuzkiego języka. Zapewnia się macierzyńska opieka. Wiadomość: Nowolipie № 8, mieszkania № 11, zaraz od ulicy Długiej. 20156

Prof. de Préchamps, Długa 25. Potrzebna niemka freblówka na wyjazd. 20287

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowogrodzka 31, m. 15. 2512r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający język russki i matematykę poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ciepła № 16, m. 3, od 4—6 wieczorem. 19990

Student uniwersytetu, russki, poszukuje korepetycyj. Ulica Hoża № 5, mieszkania № 34. 20215

Student, matematyk, życzy sobie udzielać na godziny lekcyj matematyki i fizyki. Włodzimierska 19, mieszkania 15. 2504r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, w okolicach ulic: Hożej, Wspólnej, Kruczej i Nowogrodzkiej, za oddzielny pokój. Adres: ulica Hoża № 49, mieszkania № 8. 19985

Student gruntownie posiadający matematykę i języki, udziela lekcyj. Śliska 11, stróż wskaże. 20210

Student udziela lekcyj języków starożytnych, russkiego. Wspólna 13, mieszkania 10. 20208

Student, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj w godzinach rannych lub poobiednich. Oboźna 8, m. 10. 20359

Ukończony realista, z dobrą rekomendacją, poszukuje lekcyj lub kondycyi. Zastać można od 7-ej wieczór. Zgoda 3, m. 13. 20377

Uczennica konserwatorjum, z patentem gimnazjalnym, poszukuje demi-place lub lekcyj. Krucza 5, m. 18. 19995

W specjalnym zakładzie rękodzieł dla kobiet Wojewódzkiej, Bracka 12, wykładanych jest 20 rękodzielniczych przedmiotów. Zbyt wyrobów ułatwia się. Narzędzia miejscowe. Po ukończeniu kursu wydają się patenta. Od przedmiotu rs. 5. 20067

Za rs. 25 miesięcznie, panienka uczęszczająca do zakładu naukowego, może znaleść mieszkanie z całkowitem utrzymaniem, konwersacją niemiecką i francuzką, oraz korepetycją przy familji russkiej, (u byłej nauczycielki gimnazjum żeńskiego). Adres: „Familja russka" uprasza się zostawiać w kantorze Kurjera. 20306

Za obiady student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Chmielna 37, m. 25. 20363

Za niemiecką konwersację szukam russkiej. Kantor Kurjera litera Y. Z. 20388

Posady i prace.

Angielka (gruntownie francuzki, niemiecki), autorka „Rosey's Method," 3 Miodowa, oficyna 25. 18834

Bona niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Ulica Żurawia № 22, mieszkania 14. 20356

Buchalter-inkasent, znający gruntownie języki: polski, russki, niemiecki, z kaucją rs. 2 000, zabezpieczoną hypotecznie w pierwszej połowie wartości, otrzyma posadę fabryczną.—Pensja rs. 600 łącznie z procentem. Pierwszeństwo otrzymają posiadający nieco wiadomości technicznych. Oferty pod „Buchalter 2000" w kantorze Kurjera. 20349

Buchalter rutynowany, poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych. Oferty proszę składać u pp. Rajchmana i Frendlera pod lit. A. C. 2516r

Bona młoda, niemka, z rekomendacją potrzebna. Hoża 14, mieszk. 12. 20411

Bez wynagrodzenia. Panienka młoda, z dobrego domu, wykształcona, posiadająca język francuski, niemiecki i muzykę, życzy przyjąć miejsce do dwojga dzieci w domu obywatelskim na wsi. Łaskawe oferty: Żurawia 21, m. 5. 19830

Bona niemka potrzebna zaraz na wieś ze znajomością szycia. Hotel Angielski od godziny 8 do 10-ej zrana, szwajcar wskaże. 20284

Do sprzedaży nafty z wózka ręcznego, potrzebny człowiek z kaucją dziesięć rubli. Marszałkowska 132. Czerkawski. 20326

Francuzka poszukuje zajęcia, mając kilka godzin wolnych. Chmielna 10, m. 4. 20004

Gospodyni ze wsi, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca. Sienna 13, stróż wskaże. 20124

Kto z panów przemysłowców życzyłby sobie na praktykę ucznia lat 14, z 3-ch klas z prowincji, porządnego domu, dobrej konduity, zechce zostawić adres w Kurjerze pod lit. S. W. 20365

Krojczyni uzdolniona do damskiej bielizny, potrzebna do Odessy, warunki dobre, całe utrzymanie, koszta podróży, bliższa wiadomość, Wiedeńska, Krakowskie 79, od 9-ej do 1-ej w południe. 20309

Ktoby sobie życzył z pp. kupców chłopca do praktyki w wieku lat 15, z prowincji, rodziców inteligentnych. Wiadomość: Marszałkowska 139, sklep rękawiczniczy Krzyżanowskiego. 20076

Lokaj z rekomendacją przyjmuje sprzątanie pokoi i zaprawianie oraz posługę. Wiadomość: ulica Szpitalna № 4, sklep z pieczywem. 20178

Młodzieniec poważny, energiczny, pragnie wyjechać na praktykę gospodarczą. Oferty nadsyłać „Antoniemu" kantor Kurjera Warszawskiego. 20298

Młoda izraelitka, poszukuje miejsca do towarzystwa w inteligentnym domu. Wiadomość, Bagno № 4 mieszkania, róg Świętokrzyzkiej. 20398

Młoda inteligentna wdowa, pragnie posady kasjerki, może być kaucja. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. A. X. 20364

Młoda rossjanka, poszukuje miejsca bony, znająca języki: niemiecki, francuzki, polski i muzykę. Może być na przychodnią. Oferty w Kurjerze pod № 15. 20195

Małżeństwo bezdzietne, przyjmie obsługę za mieszkanie.—Chmielna № 76, mieszkania 51. 20324

Maszynistki uzdolnione w bieliźnie męzkiej i panny do dziurek potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 35, mieszkania 10. 19819

Małżeństwo bezdzietne poszukuje miejsca, mąż za lokaja, żona za kucharkę, lub za mieszkanie, z dobremi świadectwami. Chmielna 50, m. 18. 20203

Niemka panna, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca bony albo panny-służącej. Marszałkowska 106, m. 13. 20368

Osoba młoda poszukuje miejsca do towarzystwa, zajęcia się domem, oraz może dopilnować dzieci, znająca język russki, na wyjazd. Żurawia 23, mieszk, 29. 2508r

Osoba młoda uczy po pensjach i domach prywatnych kroju, pasowania staników, upinania spódnic, wogóle szycia krawieczczyzny. Oferty: K. M. w Kurjerze. 20200

Osoba szyjąca bieliznę, krawieczczyznę, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Mazowiecka 20, mieszkania 22. 20347

Potrzebna dziurkarka uzdolniona do bielizny męskiej za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 12, mieszk. 12. 20261

Panna do upinania zdatna kompletnie, potrzebna zaraz. Szkolna 6, m. 2. 20413

Potrzebna bona niemka do trojga małych dzieci. Ulica Marszałkowska № 13, stróż wskaże. 20414

Potrzebny uczeń do cukierni lat 14—15. Nowy-Świat № 15. 20366

Potrzebne panny podręczne i uczennice. Widok № 3, m. 10. 20369

Potrzebna bona niemka z dobremi świadectwami, umiejąca szyć. Wiadomość: Oboźna № 5, mieszk. 4, od 4 do 6-ej. 20361

Potrzebna jest bona izraelitka do dwóch dorastających panienek, posiadająca gruntownie język niemiecki, średnie wykształcenie oraz krój i szycie. Wiadomość: Twarda 1, mieszkania 6. 20330

Potrzebna jest panna do spódnic. Leszno № 18, mieszk. 40. 20327

Potrzebne są panny do maszyny Whelera-Wilsona, do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem i z całodziennem utrzymaniem. Ulica Krucza № 37, m. 7. 20319

Potrzebna sklepowa do spożywczo-dystrybucyjnego z kaucją 50 rs., może być osoba w średnim wieku, pojedyńcza. Przejazd № 2, obok, rzeźnika, w sklepie. 20316

Potrzebna zdolna sklepowa, specjalistka, do większego magazynu obuwia. Przejazd № 9, m. 25. 20299

Poszukuję posady jako ogrodnik specjalny we wszystkich gałęziach znany, ze świadectwami i rekomendacją, długą praktyką za granicą, jak i w Warszawie znany. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 48, dom namiestnikowski, u ogrodnika. 20409

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników. Trębacka 1, m. 6. 20393

Potrzebny uczeń do składu szkła i porcelany Ignacego Hordliczka. Ulica Senatorska 19. 20384

Potrzebna jest bona niemka z krawieczczyzną na przychodnią. Ogrodowa 11, mieszkania 11. 20179

Panny do staników i spódnic, zdolne i podręczne, potrzebne zaraz. Szkolna 6, mieszkania 2. 20228

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do zarządu magazynem sukien i okryć damskich, na wyjazd na prowincję. Wiadomość: ul. Żurawia № 9, mieszkania № 22. 20168

Potrzebny rządca domu z kaucją 1,000 rs. Wiadomość: Krochmalna № 34, u właściciela. 20288

Potrzebny ekspedytor do pieczywa, kawaler, pierwszeństwo mają pracujący w tym interesie. Wiadomość: Furmańska № 11. 20212

Potrzebna zdolna panna do staników, podręczne i uczennice. Warecka 9, m. 18. 20307

Potrzebna jest kantorowa z kaucją. Twarda 24, w pralni. 2521r

Poszukuję zaraz pracy w interesach handlowych, kantorowych lub przemysłowych. Proszę o wiadomość: Widok 22, m. 18. 20329

Potrzebna jest zaraz panna uzdolniona w prasowaniu staników, wykończaniu i upinaniu sukien oraz uczennice. Złota 26. 20378

Rubli 300 ofiaruje młody i energiczny człowiek, ze świadectwem ukończonego gimnazjum, mogący przedstawić kilkotysięczną kaucję hypoteczną, za wyrobienie posady odpowiedniej. Dyskrecja zapewnia się. Oferty w kantorze Kurjera pod „Niwrok"- 19971

Rubli 100 ofiaruję za wyrobienie stosownego zajęcia dla młodej, inteligentnej osoby, z wyższym patentem nauczycielki. Oferty do Kurjera, lit. Z. X. 1225 19994

Rubli 1,000 kaucji daje młody człowiek, zdatny i pilny, za posadę inkasenta, kasjera, magazyniera lub zarządzającego. Oferty do Kurjera pod wyrazem „Posada". 20209

Sklepowej do sprzedaży pieczywa potrzeba, fachowej, z kaucją, samotnej. Wiadomość: Muranowska № 36, w piekarni. 20373

Subjekt potrzebny do składu wódek z kaucją rs. 300. Pensja miesięczna rs. 20 i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: ul. Długa № 10, m. 34, od 10—12-ej. 20387

Subjekt znający język russki i rachunkowość potrzebny jest, z kaucją rs. 50. Pensja rs. 180 rocznie i nic więcej. Włodzimierska № 2, skład wojskowo-księgarski. 2068

Uczni do introligatora potrzeba. Plac Teatralny № 11. 20202

Uczeń aptekarski z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca. Adres: Zambrzycki, Krucza, róg Hożej, sklep „Merkury". 19939

Uczeń farmacji z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca. Adres: Krakowskie-Przedmieście 62, sklep pieczywa. 20321

Uczeń i praktykant, potrzebny do zakładu mechanicznego Taycherta. Ulica Elektoralna 6. 2449

Zaraz potrzebne panny uzdolnione do krawieczczyzny, bielizny i uczennice. Krochmalna 43—12, „Ela." Tamże przyjmuje się suknie, okrycia, bieliznę. 20155

Zaraz potrzebne są panny zdolne do staników, podręczne i do nauki. Nowogrodzka № 29, mieszkania № 40. 20267

Zdolna panna do kapeluszy potrzebna na wyjazd do Wilna. Hotel Polski № 87. 20295

Kupno i sprzedaż.

Ariston z 17-ma nutami tanio do sprzedania. Chmielna № 70, mieszkania 5, od 3-ej do 6-ej. 19950

Angielskich dywanów nadeszły transporta do fabrycznego składu Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2475r

Biblioteki, umywalki eleganckie, orzechowe, są do sprzedania u stolarza A. Songe, Daniłowiczowska № 7. 20408

Binokle, okulary, najlepszego gatunku 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 2366r

Do sprzedania powozy używane, kocz, faetony, amerykany, wolanty, szarabany. Świętokrzyska № 35, drugi dom od Marszałkowskiej. 19972

Do sprzedania futro damskie lisy, aksamitem kryte. Elektoralna № 49, mieszkania № 7. 20339

Do sprzedania urządzenie sklepowe i umeblowanie kantorowe. Bracka 25. 20191

Do sprzedania suknia nowa, spodki porcelanowe, wazy kryształowe do gotowania owoców. Ulica Wielka 52, mieszk. 4, od godz. 10 do 1-ej po poł. i od 3 do 8-ej wieczór. 2502r

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, wełną krytych. Sienna 19, mieszkania 8. 20085

Do sprzedania płaszcz i mundur w dobrym stanie dla chłopca 12-letniego gimnazjum klasycznego. Nowogrodzka № 29, mieszk. 34, do 3-ej po południu. 20163

Do sprzedania szeslong urzędowej roboty tanio. Orla 12, mieszk. 13. 20268

Fortepian tanio do sprzedania lub wynajęcia. Hoża 48, m. 2, od 1 do 4-ej. 20320

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska 119, m. 7, od Zielnej, stróż wskaże. 20308

Fortepian wiedeński, drugi Małeckiego, do sprzedania, pianina do wynajęcia, strojenia, reparacje uskutecznia A. Gruszczyński, Nowy Świat № 9. 20367

Faszynę leśną liściastą i faszynę wierzbową, zdatne do robót wodnych, bardzo wyrosłe, nad Wisłą, w bliskości Warszawy, nabyć można. Chmielna 47, m. 16, lewa oficyna. 20350

Fortepian Bemaj 7-oktawowy do sprzedania. Sienna 80, mieszk. 28. 20346

Fortepiany, pianina kupuję, sprzedaję ratami, wydzierżawiam, strojenia. Jerozolimska 25, Strzelecki. 19109

Chleb wiejski, śmietana, sery z dóbr Sobolew, masło z Trembek. Chmielna 15. 20078

Garnitur mebli, łóżka, szafy, toaleta, szeslong, kredens, krzesła. Sienna 1. 20380

Garnitur, garniturek fantazyjny, lustro, otomana, biurko, szafy, krzesła. Świętokrzyska 39. 20242

Jest do sprzedania nowe palto jesienne, nieużywane, podbite flanelą, materjał dobry, bardzo tanio. Wiadomość: Marszałkowska № 118, w kantorze. 20289

Jest do sprzedania duże lustro w złoconych ozdobnych ramach, z marmurową konsolą, oraz żyrandol gazowy. Obejrzeć można od 10 do 1-ej po poł. Twarda 14, m. 40. 2523r

Kartofle early-rose, łaciaki, championy, jaułki, tak jak poprzednich z dom. Dziekanów za zaliczeniem zamawiać można. Chmielna 47, m. 16, lewa oficyna, w niedzielę od 4—6-ej. 20351

Kredens, 6 krzeseł, biurko, wszystko dębowe, oraz dwie duże szafy do nabycia. Plac Saski, pałac Brühlowski, m. 24. 20314

Klacz wierz. bardzo ładna, gniada, 4-letnia, chodzi i w zaprzęgu, do sprzedania z braku miejsca. Plac Saski, pałac Brühlowski m. 24, od godz. 11—2-ej. 20313

Kupię doga. Wiadomość: Złota 32, mieszkania 2. 20304

Klozety rozmaitego gatunku do sprzedania. Ulica Elektoralna № 23, wprost św. Ducha, w drugiej bramie na dole. 20388

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Kanapka, cztery foteliki, stolik, kryte welwetem, szeslong damski rs. 15, w zakładzie kotzykarskim, Wspólna № 13. 20013

Kupuję fortepiany, pianina używane. Wielka 50, mieszk. 6. 20255

Kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł i stół mahoniowe, utrechtem kryte, za rs. 60, stół rozsuwany duży za rs. 12. Szpitalna 10, mieszkania 11. 20188

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 18447

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 20403

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18. nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 18873

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 20243

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 20250

Meble gotowe są do sprzedania. Szafy, kredensy, łóżka i stoły dębowe. Przyjmuję także wszelkie obstalunki. Ulica Ogrodowa № 8, A. R. 20172

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 20358

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 9. 19809

Maszyna do szycia Singera nowa do sprzedania. Wiadomość: sklep spożywczy, resursa Obywatelska. 2522r

Pianino do sprzedania. Ogrodowa № 5, mieszkania 27, od godz. 10 do 4-ej. 20375

Pianino czarne, okazałe, prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyska 8, m. 3. 20301

Potrzebna biżuterja, srebro i platery. Grzybowska 17, m. 18, do 10-ej i od 3—5-ej. 20397

Pianino amerykańskiego systemu oraz fortepian Kramera o 7-iu oktawach, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 20389

Rośliny doniczkowe i gruntowe oraz utensylja ogrodnicze tanio wyprzedaję. Marszałkowska 51, ogród. 20395

Resztę mebli po zwiniętym magazynie Jana Tarnowskiego sprzedaje się przy ulicy Solnej № 12, u właściciela domu. 19773

Sprzedaję trzy pary orzechowych łóżek. Chmielna № 16, u stolarza. 19996

Staniki „Jersey" w najświeższych fasonach, żakiety i ubranka dziecinne z dobrym krojem i wykończeniem polecają Siostry Badior, Erywańska 9, mieszkania 4 (róg Zielonego Placu). 20060

Sprzedam zaraz całe urządzenie sklepu mącznego i legumin. Chłodna 5, m. 4. 19782

Siana wyborowego 3,000 centnarów, powiślańskiego, z łąk obsiewanych, razem lub częściowo do sprzedania. Żurawia № 19, stróż próbkę okaże. 19764

Szafa antyk, fortepian, łóżeczko i szafka tanio. Hoża 13, m. 20. 20372

Tanio szeslong, 2 otomany. Ul. Żurawia № 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 19668

„Wanda", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2491r

Interesa handl. i majątk.

Będąc w zamiarze nabycia apteki w Warszawie, upraszam chcących odstąpić takową o łaskawe pozostawienie adresu w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. J. 2518r

Bardzo korzystny przemysłowo-fabryczny zakład, z liczną klijentelą, zapewnionym bytem, jest do sprzedania zaraz tanio. Warszawa, Bednarska 22, mieszk. 7. 19750

Do odstąpienia w każbym czasie bufet I-ej i III ej klasy przy jednej ze stacyj dróg żelaznych, z wszelkiemi utensyljami, z całym inwentarzem należącym do właściciela, za przystępną cenę. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26. 2470r

Dom do zamiany na dom, sumę hypoteczną, wieś blisko Warszawy, do sprzedaży, administracji; kapitał do tranzakcji potrzebny około 18,000 rs. i nieruchomość inna lub suma hypoteczna wartości 50,000 rs. Oferty: fabryka gorsetów, Nowy-Świat 70. 20382

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy. Plac św. Aleksandra № 13. 20336

Dwa magle do sprzedania za przystępną cenę. Wiad.: ulica Franciszkańska № 9. 20317

Do sprzedania sklep spożywczy. Ul. Nowosenatorska № 7. 19657

Folwark włók 7, w malowniczej okolicy powiatu jędrzejowskiego, odległy od stacji kolei wiorst 8, bez serwitutów i nieużytków, gleby pszennej z wybornemi łąkami, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: Ogrodowa 5, lokalu 15, od godz. 4 do 5-ej. 20084

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Złota № 26. 20396

Jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy, dawno egzystujący. Daniłowiczowska, róg Senatorskiej. 20251

Jest do sprzedania folwarczek w pięknej okolicy, z lasem, $3^1/_2$ wiorsty oddalony od stacji drogi żelaznej. przynoszący dochodu brutto rs. 10,000. Młyn amerykański parowodny. Cena rs. 30,000. Wiadomość w kancelarji notarjusza Walęckiego w sądzie okręgowym warszawskim, u p. Milewskiego. 19756

Jest do sprzedania młyn wodny, dwie stacje od Warszawy. Wiadomość w magazynie „Elżbieta", Marszałkowska 98. 19974

Korzystny interes. Sklep wiktuałów z urządzeniem herbacianem, naprzeciw fabryki, do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 20241

Korzystny wyrobiony interes około 3,000 rs. Skład win, towarów kolonjalnych, 30 lat zostający w posiadaniu dzisiejszego właściciela, do odstąpienia. Wiadomość: Bracka 22, handel Pawłowskiego. 20014

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość w kiosku przy szpitalu św. Ducha. 20370

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Świętokrzyska № 13. 20224

Ktoby miał do zbycia dobrze prosperujący zakład mydlarski, łącznie z mieszkaniem, zaraz, raczy się zgłosić: Pańska 46, m. 4. 20223

Magle do sprzedania za przystępną cenę do wyprowadzenia. Ul. Pańska № 50. 20200

Magle do sprzedania. Wiadomość: Sienna № 13. 20291

Magazyn optyczny pod firmą H. Völlnagel, egzystujący od lat 20 przy ulicy Nowy-Świat № 69, do sprzedania o 25% taniej, niżej ceny kosztu, z kontraktem lokalu. 2517r

Majątek włók 10 do wydzierżawienia lub zamiany, blisko Warszawy. Chmielna 47, mieszkania 14. 20401

Odstępuje się dzierżawa propinacji wraz z piekarnią, na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Żelaznej № 91, u właściciela Lefkiewicza. 20,000

Pożądany jest wspólnik z kapitałem rs. 150. Wiadomość: Tamka № 47, m. 4, zastać można od godz. 2 do 6-ej po poł. 20337

Restauracja do sprzedania, komorne tanie, w dobrym punkcie. Wiadomość: Bielańska № 18, w kawiarni. 19970

Sklep tabaczny do sprzedania. Marszałkowska 144. 19779

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Nowowielka № 12. 19975

Subli 50,000 częściowo do wypożyczenia na domy. Rymarska 14, na 2-em piętrze od frontu, rano do 10-ej i od 1 do 5-ej. 20312

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do odstąpienia. Bracka № 6. 20362

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 120 z powodu jednej osoby. Chłodna № 37. 20374

Sklep do sprzedania tanio. Wiadomość: Pańska № 90. 20340

Sklep wiktuałów do sprzedania. Żelazna № 33. 20328

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania bardzo tanio. Żelazna № 55. 20391

Sklep spożywczo - dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Królewska № 31. 10385

Z powodu nagłego wyjazdu magle do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Nowolipki № 5. 20311

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartament piękny, suchy, ciepły, na 1-m piętrze 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, 2 śpiżarki, łazienka, prysznic, zlew, wodociąg, strona sloneczna; tamże stajnia i wozownia do wynajęcia zaraz lub od 1 października. Wiadomość: Żurawia № 28, u właściciela domu. 2520r

Apartament z 6 i 7-u pokojów, świeżo odrestaurowany, każdego czasu. Ul. Chmielna № 44, drugi dom od Marszałkowskiej. 20322

Chmielna 5. Wyrestaurowane pokoje kawalerskie, oraz familijne. Dwa pokoje z kuchnią, cztery pokoje z kuchnią. 20235

Dla modystki lub krawcowej jest do odstąpienia pokój frontowy, na bardzo dogodnych warunkach. Bracka 12, m. 7. 20161

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 20093

Do wynajęcia pokój przy rodzinie, elegancko umeblowany, z obiadami. Hortensja 5, mieszkania 7. 20121

Do wynajęcia budynek murowany, na wszelką fabrykę, z osobnem podwórzem, za Jerozolimską rogatką, w Ochocie № 1. 20357

Do wynajęcia od 1 października: 1) wozownia na warsztat kowalski, stolarski lub inny proceder; 2) wozownia na 8 koni. Krucza № 21. 20399

Dwa pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia, umeblowane: do wynajęcia zaraz, na miesięcy trzy. Jasna 5, stróż wskaże. 2519r

Mieszkanie w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Brackiej № 18, świeżo odrestaurowane, złożone z 8-u pokojów z kuchnią, wanną, waterklozetem, dzwonkami, za rs. 1,300 rocznie; z 10-u pokojów ze wszystkiemi wygodami, z wozownią i stajnią za 2.100 rs. rocznie; z 6-ciu pokojów za rs. 1,000 rocznie. 20352

Od 1-go października lokal: 3 i 4 pokoje, w ogrodzie, świeżo odrestaurowany. Leszno № 80. 20323

Potrzebne są dwa pokoje umeblowane, widne, w ciepłym domu, blizko Warszawy, lub też w samem mieście, byleby tylko świeże powietrze odpowiadało wymaganiom sanitarnym. Przytem żądane są trzy łóżka z materacami, obiad, śniadanie, usługa, mleko, herbata i pranie. Zgłosić się można na ul. Nowy-Zjazd, domu № 3, mieszkania 6. 20331

Pokój z osobnem wejściem dla kawalerów, z usługą, samowarem, od 1 października Leszno. Wiadomość: Krochmalna № 39, mieszkania 4. 20381

Pokój do wynajęcia, na 2-m piętrze, od frontu, z meblami, wspólne wejście. Trębacka 1, mieszkania 6. 20394

Pokój do odnajęcia zaraz, osobne wejście. Daniłowiczowska 6, m. 17. 20412

Pokój z meblami, usługą i samowarem do wynajęcia w każdym czasie. Ul. Chmielna № 44. 20296

Pokój z meblami, zaraz. Nowy-Świat 55, mieszkania 4. 20407

Pokój kawalerski, umeblowany do odnajęcia. Wiadomość: w magazynie obuwia, Marszałkowska 121. 20310

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Smolna 25, mieszkania 16. 20345

Pokój i dwie piwnice do wynajęcia. Piękna 8, mieszkania 7. 20335

Pokoje pojedyńcze, porządnie urządzone, z usługą, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 2524r

Pokój, pierwsze piętro, mogą być dodatki. Pańska 16, m. 3. 20404

Pokój dla kobiety, do wynajęcia. Nowy-Świat 59, m. 15. 20125

Pokój do wynajęcia przy zacnej rodzinie, dla przyzwoitego mężczyzny. Fortepian do użytku. Wiadomość: Żurawia 21, m. 5. 19829

Pokój do wynajęcia, dla osoby pojedyńczej, przyzwoitej przy rodzinie, może być z całodziennem utrzymaniem. Hortensja 7—7. 19875

Pokój do odnajęcia zaraz, osobne wejście. Daniłowiczowska 10, wiad. u stróża. 20158

Pokój na parterze, do wynajęcia od 1 października. Orla № 4. 20036

Pokój umeblowany przy rodzinie, dla jednej lub dwóch osób, z osobnem wejściem, usługą, samowarem, mogą być i obiady. Krucza 19, mieszkania 7. 20024

Pokój do odnajęcia, z oddzielnem wejściem, ze schowankiem na rzeczy, przy familji, z samowarem, usługą, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Aleje Jerozolimskie 70, mieszkania 7. 19981

Pokój z przedpokojem, na 3-m piętrze, Krakowskie-Przedmieście 58, do odnajęcia od 1 października za 120 rs. rocznie. Wiadomość u stróża. 2505r

Przyjmuje panienki na stancję z życiem, 20 rs. miesięcznie, zapewnia się troskliwą opiekę, fortepian, konwersacja francuzka. Tamże pokój do wynajęcia, duży, jasny, umeblowany, z usługą. Żurawia 25, m. 6. 20190

Pomieszczenie dla dwóch uczniów lub uczennic. Cena bardzo przystępna. Piękna № 29 domu, m. 2. Fortepian i pomoc w naukach na miejscu. 20164

Salon, pokój, przedpokój, z meblami, na 1-m piętrze, oraz 7 pokojów, z wszelkiemi wygodami na 2-m piętrze, w każdym czasie do wynajęcia. Żurawia № 31. 20402

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, może być z fortepianem. Smolna 15. 19663

Zaraz salon umeblowany, od frontu, na dole. Wspólna 37, m. 1. 19293

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od 1 października. Nowy-Świat № 12. 20333

5 pokojów z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 8 października. Leszno 33, dom d-ra Neugebauera. 2514r

7 pokojów na 2-m piętrze, odnowione, ciepłe. Chmielna 13. 20355

9 pokojów i t. d., piękne, tanie! do wynajęcia. Wiadomość. Nowy-Świat 5. Składnici. 20353

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. Udziela porady swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka, od 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24, 1-e piętro, front. 19313

Adres: Magazyn lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5/7, róg Leszna, zaopatrzony został w wielki wybór najnowszych różnorodnych lamp, świeczników i żyrandoli, oraz w serwisy stołowe, porcelanę, szkło, fajans i majolikę i poleca się łaskawym względom szanownej publiczności. — F. Kozłowski. 17865

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 20189

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kurację. Krucza 38. 20098

Bardzo tanio obuwie męzkie, mocne trwałe, eleganckie.—Szewc Jan Łożyński. Rymarska 16, 1-e piętro. 19841

Egzercytowanie na dobrem pianinie. Śliska 10, mieszkania 10. 19893

„Exsiccator," niszczy grzybek drzewny raz na zawsze. Ritter—Królewska 39. 2272r

Furmanki do gruzu tanio odnajmuję. Adresy zostawić u stróża, Grzybowska 53. 20390

Graniczna 4. Uczę kroju systemem francuzkim, kurs rs. 8, kurs strojów rs. 10. 20032

Graniczna 4. Wykończam suknie i ubranka dla chłopców od rs. 2, kapelusze od kopiejek 40. 20033

Kobieta ze świeżym pokarmem, życzy sobie do piersi maleńkiego dziecka. Ulica Wolska, domu № 54, m. 21. 20386

Karety wynajmuję najtaniej na śluby, spacery, pogrzeby. Nowy-Świat 32. 18796

Można egzercytować się na pianinie. Wilcza 16, m. 7. 20201

Mleczarnia R. Rzewuskiego, Bednarska 24, sprzedaje mleko świeże po kop. 8, śmietanka 16. Za dobroć mleka jako pochodzącego od własnych krów poręczam. Rzewuski. 20303

Młoda przyzwoita francuzka poszukuje towarzyszki podróży do Paryża lub Francji, na wspólny koszt. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Francja." 20325

Nagrody rs. 3. Dnia 13 b. m. zaginął pies jamnik, wabi się „As." Uprasza się o odprowadzenie do p. d-ra Bibersztejna, Nowy-Świat № 18. 20371

Pies biały, z gatunku szpiców przybłąkał się, odebrać można u stróża № 68 ulica Chmielna, za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia. Po tygodniu będzie sprzedany. 20354

Przyjmuje suknie, okrycia i ubrania dziecinne, oraz kapelusze do ubrania, bieliznę i znaczenie. Złota 26. 20379

Tanie obiady, po 20 kop., ze trzech podań. Wydaje się od godz. 12 do 5-ej po południu. Ulica Twarda № 50. 20406

W dniu 13 b. m. zaginął mops „Koko." Uprasza się o odesłanie na ulicę Grzybowskę № 33, za nagrodą. 20300

W domu prywatnym, udzielam haftu i przyjmuję robotę, Wilcza № 15, m. 5. 20332

Zegarek srebrny, kryty, zgubiono nad brzegiem Wisły. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrót, za nagrodą. Nowy-Świat 58, mieszkania 1. 20405

30 kop. od ubrania kapelusza, robota sukien po przystępnej cenie. Aleksandrja 15, mieszkania 1. 20315

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Сентября 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)